Starowolski Sz.
Stacye żołnierskie.
Kraków 1636.
(Bez I^go arkusza.)

Starowolski.

O Stácyách do PP. Zołnierzow krotka przemowà.

STan Rycerſki miał záwße ſwoię wielką pochwałę, iáko zá Pogáńſtwá, ták czáſow Chrześćiáńſkich. Przez dźielność bowiem, męſtwo y życzliwość rycerſką z woli Bożey oboiego czáſu Monárchowie, iedni Páńſtwá pośiadáli, y y długo im pánowáli, drudzy zás one prędko tráćili. Rożność iednák Pogáńſkich Zołnierzow od Chrześćiáńſkiego Rycerſtwá, wielka ſię znáyduie. Bo oni v Páná Bogá, ktorego nie ználi, żadney mieć zaſługi nie mogli, iáką Chrześćiáńſki Zołnierz mieć może. Oni bowiem Pánom ſwym, ábo ſámey Oyczyżnie przyſługowáli ſię, y zá one woienne niewczáſy, ſámę tylko płacą żołnierſką, z iáką doczeſną kontentácyą w honorách przy ſławie odnośili. Ci zás Chrześćiáńſcy, nie tylko v Pánow ſwych, Ceſárzow, Krolow, Xiążat v Rzeczypoſpolitych przyſługę ſwą máią, ále y ſámego Páná Bogá przy nieśmiertelney ſławie, nieoſzácowáną odpłátę odnieść záwße mogą, gdy ná tey funkcyey przyſtoynie, pobożnie, y według praw Chrześćiáńſkich ſpráwowáć ſię będą; wiáry świętey Chrześćiáńſkiey prawdźiwey Kátholickiey, Kośćiołow, Kápłánow, Sług páńſkich, Krolow, Pánow ſwych powagi, y pokoiu poſpolitego, Oyczyzny, Bráćiy, Zon, Dźiatek, Máiętnośći, obywátelow ſwych od nieprzyiaćioł broniąc, nikogo z ſwoich przećiwko przyrodzonemu práwu, nie ſzkodząc, nie opprymuiąc, nie biiąc, nic gwałtem nie biorąc, nie wymußáiąc ábo wyćiſkáiąc, ále ſię żołdem podług náuki Iáná ś. od Rzeczypoſp. náznáczonego kontentuiąc, á w poſłußeńſtwie y kárnośći, bez konfœderácyey cáłe

zoſtáiąc.

zostáiac. Z tákowemi cnotámi Zołnierze pewne z nieprzyiaćioł od P. Bogá zwyćięstwá, pożadáne błogosłáwieństwá, ták w osobách, iáko y w potomkách swych nie omelnie odnoszą. Y gdy ktory z woli Bożey ná tey woienney vsłudze polęże, męczeńską koronę w niebie odbiera. Ktorzy záś insza intencya ná woynę ida, nie dla obrony wiáry, y zátrzymánia chwały Bożey, y Kośćiołow iego ś. Páná, y Oyczyzney cáłośći, ále dla łákomstwá, żeby się z zdźierstwá zbogáćić, dla zbytkow, łupiestwá, vbogich vtrapienia: tákowi áni sławy, áni podźiękowánia záprawdę niegodni, y od P. Bogá łáski, błogosłáwieństwá, y pożadánego zwyćięstwá, trudno się spodźiewáć máia. Snadź o tych powinnośćiách, nie wszytko dźiśieysze Polskie Zołnierstwo, choć wszyscy Chrześćiáńskie cnoty vmieć y one záchowáć powinni, iákoby do tych czásow nie wiedźiáło, bo v nie° oppressyey vbostwá, w wyćiagániu stáciy niesłusznych, przy wielkiey wzgárdźie Bożey, z vyma chwały iego ś. iáko niżey wyrozumiesz miáry nie było. Y przeto temu zacnemu stanowi, ktory iákaśi nieostrożnośćia, przy swoich mniemánych prætensyách wielce P. Bogá z tey miáry obraża, sumnienie záwodźi, á przy tym Krolestwu wszytkiemu, Oyczyźnie swey ná przeklęctwá y nieszczęśćie zárabia, z Chrześćiáńskiey miłośći ku niemu, bárzo potrzebna rzecz o tych Stácyách pewne przestrogi rozumielismy nápisáć, y krotko vkázáć, iż ná nie nie mász słusznośći áni práwá. Pewni tego będac, że prosta prawdá będźie miáłá z przystoyna wdźięcznośćia v bacznych mieysce, y nie pierwey gánić będa, áż wszytko vważnie y rozmyślnie przeczytáia, o co Ich Mći wszytkich pilnie żadamy.

O Stá-

O Stàcyàch w Dobrách Duchownych,

ROZDZIAL I.

Ieżeli osobom Zołnierskim y świeckim ludźiom w dobrách Kośćielnych iáka władza należy, áby w nich roskázowáli, podatki, Lanowe, y Stácye iákiekolwiek wyćiagáiac.

WLadza dwoiáka iest / iáka sie ten świát osobliwie spráwuie / iedna Duchowna Biskupow / a druga świecka Krolow. c. duo sunt. dist. 96. obiedwie od Páná Bogá zwierzchnośći postánowione nadáne / iáko ś. Páwel vczy ad Rom. 13. ver. 1. Omnis anima potestatibus sublimioribus subdita sit, non est enim potestas nisi à Deo, quæ autem sunt à Deo, ordinatæ sunt. Itaq; qui resistit potestati, Dei ordinationi resistit. Qui autem resistunt, ipsi sibi damnationem acquirunt. Tym zacnieysza powaga Duchowna / iż tey sámey niebieskich táiemnic y kośćielnych poddány szafunek / dla ktorych nie tylko Chrześćiánin káżdy / ále y sámi Krolowie y Cesárze / do kolan Kápłáńskich głowy swe pokornie schyláią. eodem c. duo sunt. A że do dobrego kośćielnych rzeczy zatrzymánia rządu / sámi tylko Biskupi należą / obiáśnił to Kánon śś. Apostołow Can. 39. ktory ták mowi : Omnium rerum Ecclesiasticarum curam Episcopus gerito, & eas dispensato, quasi inspectore Deo. Do rzeczy kośćielnych nie tylko osoby Duchowne / Kośćioły / naczynia święte / ochędostwá / ále y Szpitale / Seminárya / Kollegia / y wszelkie mieysca pobożne / y dobrá ich dźiedźiczne ktorekolwiek z miłośći ku Pánu Bogu / ná vczynienie dosyć zá grzechy swoie ná pomnożenie chwały Bożey / y podporę Kośćiołá Chrystusowego oblubienicę

ślubienice iego pobożni fundatorowie świątobliwie nádáli / należeć máią wedle praw / Przywileiow / Cesárzow / Krolow / Xiążąt Szláchty / y rożnego ludzi świeckich stanu. Obiaśnia to Kanon Caus. 12. q. 2. c. 3. Nulli liceat ignorare, omne quod Domino consecratur, siue fuerit homo, siue animal, siue ager, vel quicquid semel fuerit consecratum, sanctum, Sanctorum Domino erit, & ad ius pertinebit sacerdotum. Propter quod inexcusabilis erit omnis, qui à Domino & Ecclesia cui competunt aufert, vastat, inuadit, vel eripit, & vsq; ad emendationem, Ecclesiæq; satisfactionem, vt sacrilegus iudicetur, & si emendare noluerit, excommunicetur. Et caus. eadem q. 2. c. 1. Qui Christi pecunias & Ecclesiæ aufert, fraudat & rapit vt homicida, in conspectu iudicis reputabitur. Jest tákowych Kánonow w práwie Duchownym niemáło / ktore się dla krotkośći opuszczáią. Lecz z tych dwu iáśnie y dostátecznie się pokázuie / iż co raz Pánu Bogu oddáno / tego iest Chrystus Pánem / iáko mowi Innocentius Papież ad Cap. cum super. n. 3. de caus. poss. & propr. Christus est Dominus bonorum Ecclesiasticorum. A tákie dobrá in iure názywáią się Patrimonium Christi. c. cum ex eo 34. de elect. lib. 6. o ktorych Concil. Aquisgr. cap. 116. ták mowi: *Rzeczy kośćielne, śluby sąwiernych, okupy grzechow y Oyczyzná vbogich.* Wierni abowiem żárliwośćią wiáry / y miłośćią Chrystusową zápaleni / dla dusz swych lekárstwá y prágnienia niebieskiey Oyczyzny / swemi własnymi dostátkámi / ś. Kośćioł nadali bogáćili / áby sludzy Chrystusowi Duchowne osoby z nich wychowánie mieli / y Kośćioły ozdobę / żebracy pociechę y rátunek / y więźniowie podług sposobnośći y możnośći dostátkow / y prowentow zbywáiacych okup. Z tad tedy iáwnie obaczyć możesz / iż áni Zołnierzowi żadnemu / áni drugim osobom świeckim / żadna w dobrách kośćielnych nie náleży iurisdictio, y zá tym nie gwałtem / áni iákim wytwornym dowćipem / y wymyślnym sposobem / nie godzi się bráć / áni przywłaszczáć z krzywdą osob Duchownych / vbostwá / y z szkodą kośćielną / y z krzywdą wielką pobożnych fundátorow. Obiaśnia to święte powszechne Concilium Trydentskie in Can. si quem Clericorum sess. 22. c. 11. de reform. ktory się od słowá do słowá dla przestrogi kładźie. Si quem Clericorum, vel Laicorum, quacunque is dignitate, etiam Imperiali

periali aut Regali præfulgeat, in tantum malorum omnium radix cupiditas occupauerit, vt alicuius Ecclesiæ, seu cuiusuis sæcularis vel regularis beneficij, montium pietatis, aliorumque piorum locorum, iurisdictiones, bona, census ac iura, etiam feudalia & emphyteutica, fructus, emolumenta, seu quascunque obuentiones, quæ in ministrorum, & pauperum necessitates conuerti debent, per se vel alios, vi vel timore incusso, seu etiam per suppositas personas Clericorum aut Laicorum, seu quacunque arte, aut quocunque quæsito colore, in proprios vsus conuertere, illosque vsurpare præsumpserit, seu impedire, ne ab ijs, ad quos iure pertinent percipiantur, is anathemate tam diu subiaceat, quàmdiu iurisdictiones, bona, res, iura, fructus, & redditus, quos occupauerit, vel qui ad eum quomodocunq;, etiam ex donatione suppositæ personæ peruenerint Ecclesiæ, eiusque Administratori, siue beneficiato integrè restituerit, ac deinde à Romano Pontifice absolutionem obtinuerit. Quodsi eiusdem Ecclesiæ Patronus fuerit, etiam iure patronatus vltra prædictas pœnas, eo ipso priuatus existat. Clericus verò, qui nefandæ fraudis, & vsurpationis huiusmodi fabricator, seu consentiens fuerit, eisdem pœnis subiaceat, necnon quibuscunque beneficijs priuatus sit, & ad quæcunque alia beneficia inhabilis efficiatur, & à suorum ordinum executione, etiam post integram satisfactionem, & absolutionem sui Ordinarij arbitrio suspendatur. Obiáśniáią to y Statuta Prouincialia, Tit. de raptoribus lib. 4. fol. 303. & sequent. świeżo przedrukowáne. A dobrzeby PP. świeckim przeczytáć / ieżeli śię o zbáwieniu dusz swoich bádáć y stáráć chcą / co śię tu dla krotkośći nie przepisuie. Obiáśnia y Bulla Cænæ Domini art. 16. & 17. ktora to w sobie ma. Quiuè collectas Decimas taleas, præstantias & alia onera Clericis, Prælatis, & alijs personis Ecclesiasticis, ac eorum, & Ecclesiarum, Monasteriorum, & aliorum beneficiorum Ecclesiasticorum bonis, illorumque fructibus, redditibus, & prouentibus huiusmodi, absq; simili Romani Pontificis speciali & expressa licentia imponunt, & diuersis etiam exquisitis modis exigunt, aut sic imposita etiam à sponte dantibus & concedentibus recipiunt, nec non qui per se vel alium siue alios, directè vel indirectè prædicta

dicta facere, exequi & procurare, aut in eisdem auxilium vel fauorem, aut verbum seu suffragium, palam vel occultè præstare non verentur, cuiusque sint præeminentiæ, dignitatis, ordinis, conditionis, aut status, etiamsi Imperiali aut Regali præfulgeant dignitate, seu Principes, Duces, Comites, Barones, Respub. & alij Potentatus, quicunq; etiã Regnis, Prouincijs, Ciuitatibus & Terris quoquomodo præsidẽtes, aut quauis etiam Pontificali dignitate insigniti. Innouantes Decreta super his per sacros Canones, tam in Lateranensi nouissime celebrato, quam alijs Concilijs generalibus edita, etiam cum censuris & pœnis ineis contentis.

Do tegoż onych Cesárzow Chrześćiáńskich/ pod ktorymi wiárá prawdziwa osobliwe swe pomnożenie bráłá, stosowáły się pobożne/ ktorych tu kilká niewiádomym przypomnieć się zdáło. Jest Honorij & Theodosij Cesárzow táka lex Cod. de Sacrosanct. Eccl. Placet rationabilis consilij tenore perpenso, districta moderatione præscribere, â quibus specialiter necessitatibus singularum vrbium Ecclesiæ habeantur immunes. Prima quippe illius vsurpationis contumelia depellenda est, ne prædia vsibus cælestiũ secretorum dedicata sordidorum munerum fæce vexentur &c. Si quis contrauenerit, post debitæ vltionis acrimonia, quæ erga sacrilegos vere promenda est, exilio deportationis perpetuo subdatur. Podobne drugie práwá / támże po tym záraz nápisáne. Omni innouatione cessante, vetustatem & Canones pristinos Ecclesiasticos, qui vsq; nunc tenuerunt, etiam per omnes Illyrici prouincias seruandos præcipimus, vt si quid dubietatis emerserit, id oporteat (non absq; scientia viri Reuerendiss: sacrosanctæ legis antistitis Ecclesiæ vrbis Constantinopolitanæ, quæ Romæ veteris prærogatiua lætatur) conuentui sacerdotali, sanctoque iudicio reseruari. Przypominá to práwo odnowienia / ktore bywáły / cżęśćia zá Pánow chciwych polityczny ch/ cżęśćia zá Heretykow / co kośćioł Páński tłumić chćieli / y prześládowáli. Lecż te wznowienia / iáko tá lex wyżey położona / ták y te / ktore támże od Justyniáná niżey położone / drudzy Cesárze Valentinianus & Martianus zniesli / táki wyrok dawszy: Priuilegia quæ generalibus constitutionibus vniuersis sacrosanctis Ecclesijs Orthodoxæ religionis retro Principes præstiterunt, firma & illibata decer-

ta decernimus cuſtodiri. Omnes ſanè pragmaticas ſanctiones, quæ contra Canones Eccleſiaſticos interuentu gratiæ vel ambitionis elicitæ ſunt, robore ſuo & firmitate vacuatas ceſſare præcipimus. Et quia humanitatis noſtræ eſt, egenis proſpicere, ac dare operam, vt pauperibus alimenta non deſint, ſalaria etiam, quæ ſacroſanctis Eccleſijs in diuerſis ſpeciebus de publico hactenus miniſtrata ſunt, iubemus nunc quoque inconcuſſa, & à nullo prorſus imminuta præſtari, libertatiq; huic promptiſſimè perpetuam tribuimus firmitatem. Podobna bárzo temu práwu / że ſię inſze opuſzcza / Conſtitutio Fryderyká Wtorego Ceſárzá znáyduie ſię / ktora w ſobie wolnośći Duchownych oſob y Kośćiołow niemało záwiera / poczatek iey tylko á ieden párágrách / do przedśięwźięćia náſzego ſłużacy weźmiemy. Ták ſię poczyna konſtytucya ſwoie: Ad decus & honorem Imperij, & laudem Romani Principis, nihil omnino magis videtur accedere, quam vt expurgatis quibuſdam erroribus, & iniquis quorundam ſtatutis, penitus deſtitutis de cætero Eccleſia Dei plena quiete vigeat, & ſecura gaudeat libertate. Sanè adeò infidelium quorundam & iniuſtorum iniquitas abundauit, vt non dubitent, contra Apoſtolicam diſciplinam & ſacros Canones, ſtatuta ſua confingere, contra Eccleſiaſticas perſonas, & Eccleſiæ libertatem. Cum ergo diſpoſitione Diuina fauente nihil velit Eccleſia, quæ nihil debet, præter bonum appetere, quod nobis eodem concurſu, & eadem non placet voluntate.

Nos FRIDERICVS Romanorum Imperator, & ſemper Auguſtus, hac edictali lege irritamus, & irrita nũciamus omnia ſtatuta, & conſuetudines, vel Ciuitates vel loca, poteſtates, Conſules, vel quæcunq; aliæ perſonæ, contra libertatem Eccleſiæ, vel Eccleſiaſticas perſonas edere, vel ſeruare aduerſus Canonicas vel Imperiales ſanctiones præſumpſerint, & ea de Capitularibus ſuis mandamus infra duos menſes poſt huius publicationem edicti, penitus aboleri, & ſi de cætero ſimilia attentauerint, ipſo iure decernimus eſſe nulla, & eos ſua iuriſdictione priuatos, ſuperiori protinus applicanda, nec non locum, vbi deinceps talia præſumpta fuerint, banno mille marcarum præcipimus ſubiacere. Poteſtates verò, Conſules, Rectores,

Statuarii

Statuarij & Scriptores dictorum Statutorum, necnon & Consiliarij locorum ipsorum, qui secundum Statuta vel consuetudines memoratas iudicauerint, sunt extunc ipso iure infames. Item nulla potestas vel persona publica vel priuata collectas, siue exactiones, angarias, vel perangarias Ecclesijs, vel alijs pijs locis, aut Ecclesiasticis personis imponere, aut inuadere bona Ecclesiastica præsumat, quodsi fecerint, & requisiti ab Ecclesia vel ab Imperio emendare contempserint, triplum refundant, & nihilominus banno Imperiali subiaceant, quod absq; satisfactione debita nullatenus remittatur. Tákowe właśnie konstytucye Károlá Czwartego / y Zygmuntá Cesárzow / ktore się krotkości folguiąc nie przepisuią. A te wszytkie Oycowie święci Papieżowie Honorius y Bonifacius / y inni przedtym powagą swą Apostolską we wszytkich ártykułách potwierdzili / y po wszytkim Chrześciáństwie wykonywáć roskázáli.

Te tedy wszytkie práwá przytoczone / y ktorych się ieszcze więcey przypisáć záwsze może / iáśnie pokázuią / że iáko ná osoby Duchowne / żadney PP. Zolnierze y świeckie osoby władze y iurysdykcyey nie máią / ták y w dobrách kościelnych dziedzictwie Chrystusowym rościągáć iey nie mogą / y cudzego chlebá wydzieráć się im nie godzi. Iáko bowiem tey niespráwiedliwości Duchowne y Cesárskie práwá we wszytkim Chrześciáństwie zákázuią / ták y násze práwo Koronne wyráźnie broni. Są słowá Statutu Zygmuntá Cracouiæ Anno 1532. in verb. Spirit. fol: 448. Iż dobrá Duchowne nadáne są osobliwym sposobem ná pomnożenie y záttrzymánie chwały Bożey / y ludzi uczonych wychowánie / przez ktorych wiárá Chrześciáńska pomnożenie bierze. Z czego iáśnie poznász / że nie ná zdzierstwá y stácye Zołnierskie. Znowu máćie w Státućie Herb. in verb. Bell. fol. 35. Sed si quæ victualia necessaria ab illis recipientur, solui debent iuxta Statutum ea de re diu factum. Támże fol 39. Profectio autem ad bellum fieri debet, iuxta veterem ordinem & consuetudinem in Statutis descriptum, citra damnum hominum siue spiritualium, siue sæcularium, & soluantur omnia secundum priuileuia & consuetudines. Támże fol. 41. & in verb. Stipend. milit. fol. 474. Quilibet autem Præfectus non per substitutum, sed solus per seipsum ducere debet

re debet comites ſeu commilitones ſuos, tam eundo ad terras Ruſſiæ, quâm inde redeundo; & proſpicere, ne damna fiant hominibus ſpiritualibus & ſæcularibus, aut eorum ſubditis. Neuė ab illis Stationes exigantur. Quæ damna ſi facta fuerint, ipſe Præfectus pro illis conuenietur, & ad ſolutionem, reſartionemque illorum erit obligatus. Tegoż zákázuią w Przywileiu Krolá WLADISLAWA Jágiellońá fol. 334. in verb. Priuilegium. Znaydźieſz wyráżny ten Párágraph. Item pollicemur, quod nullas Stationes ſeu procurationes, vel deſcenſus in Ciuitatibus, villis & hæreditatibus, Curijs ac prædijs Eccleſiarum Nobilium & terrigenarum ſuorum faciemus, ſi verò caſualiter neceſſitate & opportunitate nos cogente ſtationem in bonis, Ciuitatibus, Caſtris, aut Curijs Eccleſiarum nobilium facere contigerit, extunc nihil vel vi, vel potentia recipere faciemus, vel quomodolibet facere recipi permittemus. Imo quæq; neceſſaria noſtris pecunijs volumus comparare. Tákowe ż práwá znaydźieſz in ver. Stipen. milit. ſupra citato fol. 475. De militibus mercenarijs, vel nobilitate, ad ſeruitium bellicum proficiſcente, vel inde redeunte, Capitaneus Exercituum Regni & Palatinus, ſeu Caſtellani locorum, prouidere debent, ne ſubditis ſpiritualium, vel ſæcularium aliqua damna vel violentiæ contra Regni Conſtitutiones & Priuilegia inferantur. Et ſi illata fuerint, vt ad ſolutionem & ſatisfactionem damnorum & iniuriarum illos inferentes compellantur. Te wſzyſtkie wzwyż állegowáne práwá / dobrze obiáśnia Statut świątobliwy Krola Alexándrá, in verb. Spirit. fol. 456. ktory ten w ſobie ma ſłuſzność y pobożność iáko wielkiego Monárchy. Statutum Prouinciæ Gneſneń. poſitum, ſub titulo de raptoribus diſponit & ſtatuit, quod ij qui Decimas, poſſiones, tributa, ac bona mobilia ad Eccleſias, Eccleſiaſticaſque perſonas, ac eorum ſubditos ſpectantia rapiunt, inuadunt, occupant, exactionant iniuſtė, pignorant, extorquent, vel quouis ſumpto colore grauant, aut in bonis eiſdem notorium damnum, aut manifeſtam offenſam inferunt, poſt tres dies (niſi ſatisfecerint) excommunicationis ſententiam incurrunt ipſo facto. Godne słowá vważenia tego Statutu, iáko y inſzych praw wyżey wſpomnionych/ktore też to wyrażáią. Quouis ſũpto colore.

 To

To iest. Zá wymyślonym iákim prætextem / ábo pod iáką fárbą ná dobrá kościelne náieżdżáiąc / wydzieráiąc / skłádki / Lanowe / ábo Stácye dáwáć każąc / y w nich rzeczy / względem ciężey iáko bydło / konie / száty zábieráiąc ⁊c. iáwną szkodę y obrażę czynią. Tákim bowiem prætextem ná osoby Duchowne y dobrá kościelne nástępuiąc / powiádáią. Ze mi ábo ktory z Pánow Hetmánow / ábo P. Rotmistrz / ábo PP. Száfárze Woiewodztwá kazáli tu sobie bráć stácye / co oni sobie zowią chlebem Zolnierskim / ábo powiádáiąc / że to dáwny zwyczay. O tym zwyczáiu w rozdźiále wtorym czytáć potrzebnie będzieśz. A teraz spytáć się nie záwadźi / kto te dał moc y władzą / ktoremu z P. Hetmánow / ábo Pánom Rotmistrzom / ábo Pánom Száfárzom / ábo innym iákimkolwiek osobom / co to sobie przywłaszczáią / żeby mogli bespiecznym sumnieniem w dźiedźictwie y Oyczyznie Chrystusowey roskazowáć / podátki dáwáć / poddáne bić / y wyrobek z rąk ich wyiádáć / bráć / y sobie przywłaszczáć? Nie dał tey pewnie Christus / bo kościołá swego / áni rządu w nim / y w dobrách swych żadnemu z Hetmánow ná świecie / Rotmistrzow / Száfárzow / ábo iákimkolwiek ich przezwiskiem nazowieśz nie poruczył / tylko Piotrowi świętemu / y iego namiestnikom / Biskupom / y innym Prálatom / iáko się pokazáło y z Kánonu śś. Apostołow wzwyż położonego / y dekretow Papieżow ś. ktorzy tę władzą po ś. Pietrze porządnie nástępuiąc / od Páná Bogá biorą / pokázuie / y niżey pokaże. Nie dáło powszechne Chrześciáńskie práwo / ktore od onych wielkich Monárchow / Cesárzow / y Krolow / zá poznániem prawdźiwey wiáry / przy żárliwey pobożnośći początek swoy wźięło. Nie dáło powszechne Concilium Trydentskie / ktore tákowe w dobrách kościelnych zdźierce wyklina / y wyklináć każe Capitulo allegato. Si quem Clericorum y innymi Kánonámi y dekretámi świętemi / tego iáśnie zábránia. Nie dáłá tey mocy / y sámá Stolicá Apostolska osobnym iákim práwem / y owszem tego in Bulla Cænæ Domini iákoś czytał broni / y co się tego ważą / w klątwę w rozgrzeszeniu sámey Stolice Apostolskiey należącą podáie. Nie dáły tego náwet áni Koronne Statutá / y owszem iáko się vkazáło tey niespráwiedliwośći wyráźnie zákázuią. Dáło wprawdźie Koronne práwo moc Jch Mćiom Pánom Hetmánom drogę rotom prostą / y noclegi náznáczyć / dla tego osobliwie / áby prędzey

w prost

w prost idac / woyská sie ná mieysce náznáczone bez vtrápienia ie- dnák vbostwá ściągáły / y żeby dla przypadkow y niebespieczeństwá oddalenia gdzieby iákie nagłe pod czas ciągnienia ná Rzeczpospolitą przypádło wiedzieli / kedy ktorey Roty mieliby przez postańce szukáć. Lecz áby sie łupiestwem po dobrách kościelnych báwili / żadne tego práwo y przystoyność nie pozwala / bo dosyć ma ná tym Rycerski człowiek / iż ma od Oyczyzny płacą y żołd swoy / z ktore° żyć powinien. Siłá cnych Synow Korony tey / co też Rzeczypospolitey wygod- nie służą / ieżdżą / sumpt łożą ; A przećie tę spráwiedliwość / y przy- stoyność zachowuią / iż w żadnych gośćincách / y noclegách / ni- gdźie nie każą sobie stáciy skłádáć. Ale kto podobno rzecze / że owo wspomnione práwo stáre iest / y ktore nie było w vżywániu / bo zwy- czáy dawny / że Zołnierz biega záwsze y krąży / nie prostą drogą idąc po máietnośćiách kośćielnych / klasztornych / szpitalnych / żadnych nie opuszczáiąc / y czyni co mu sie podoba / á iáko Dawid ś. mowi: Persequitur hominem inopem & mendicum, & compunctum corde mortificare. Et diligit maledictionem, & veniet ei, & no- luit benedictionem, & elongabitur ab eo, dlategoż sie ten ma przeklęty obyczay záchowáć. O tym obyczáiu niżey sie nápisze: A stáre práwo / iż do Ewángeliey ś. spráwiedliwośći / pobożnośći przy- rodzonego / y wszytkiego Chrześciáństwa práwá stosuie sie / nigdy nie trácilo powagi swoiey / áni trácić może / choć złość ludzka prze- ćiw niemu grzeszyć nie przestáwa. Stáre bowiem práwo Boże De- calogus názwáne / á przećie choć tego źli ludźie nie záchowuią / ma iednák powagę swoię / y mieć będźie / iáko przyrodzone práwo do skończenia świátá. Jest to przyrodzone práwo od sámego P. Bo- gá / w sercách ludzkich wszczepione / podáne y obiáśnione / ktorego sie odmieniáć nie godźi / aby káżdy na swym przestawał / cudzey rze- czy nie pożądał / áni oney sobie przywłaszczał. Vrodzona to káżde- mu / iż kiedy ieden drugiemu iákie bezpráwie czyni / vkrzywdzony ná to boleć muśi. Miłość ábowiem z tey miáry vszczerbek odnośi bliźniego (ktorego iáko sam śiebie káżdy z nas podług wyroku Bo- skiego miłowáć powinien) kiedy iáką niespráwiedliwość ćierpi. A ták sie mamy wszyscy záchowáć / iż czego sobie nie życzysz / tego dru- giemu nie czyń. Dla czego Chrystus Pan mowi: Mat: 7. v. 12. Omnia quæcunque vultis, vt faciant vobis homines, & vos fa-

eillis,hæc est enim lex & Prophetæ. Tá powßechney spráwie-dliwości istotá / tego y sámi Pogánie vczyli / y cnotę spráwiedliwo-ści opisáli: áby co komu należy oddawáno było. A to oddawánie / nie tylko się rozumie cudzey rzeczy niesłußnie zabráney cáłe powroce-nie / ábo zá nie rzetelne vkontentowánie; ále też záchowánie / y zá-trzymánie káżdego przy prawie swoim. Byłyć iákieś z podußczenia alterius religionis, y niechętnych stanowi Duchownemu ludzi præ-iudiciosæ Constitutiones o tych ciężarách. Ale te y dla protestáciy záchodzących / y dla sámey niespráwiedliwości / gdy się nimi immu-nitatis Ecclesiasticæ Priuilegia, y dawne pobożne státutá / á ná-wet y sámo práwo przyrodzone gwałciło / stáć gruntownie nie mo-gły. A przetoż ná przypomnienie tegoż práwá przyrodzonego / y in-szych dawnych / ktorych iuż PP. Zołnierze zápomnieli / y iákoby się przeciw przykazániu Páńskiemu sprzysięgli / stánęły dwie święto-bliwe Konstytucye. Jedná podczás ßczęśliwey Koronácyey Krolá J. M. WLADISLAWA Czwartego / Wielkiego Monárchy / y osobliwych cnot / á nieśmiertelney sławy godnych przeważnych dźiłow Páná / in Anno 1633. ktora ártykuły / Konstytucye woien-ne wßytkie w Konstytucyách Annorum 1590. 1593. 1609. 1620. á osobliwie / 1626. y 1628. de disciplina militari vchwalone / y pœny w nich opisáne in toto reassumuie; Druga zás roku przeszłego 1635. o tych niezbożnych zdzierstwách / y włoczęgách żołnierskich / áby ich poprzestáli / á ná błogosłáwieństwo y ßczęście sobie y Rzeczy-pospolitey / y Oyczyźnie swey / v Páná Bogá zárabiáli; sławę też dobrą tego cnego narodu / ktora v wßech postronnych przedtym kwitnęłá nápráwili / bo one tą niespráwiedliwością / y zdzierstwy bárzo zeßpecili; y tym postępkiem ießcze się wiecey ßpeci / iż wielką niewdzięczność przeciwko swoim Oycom Duchownym oświadczá-ią / od ktorych / wiárę świętą Chrześciáńską odnieśli / y rátunki du-ßne w modlitwách y ofiárách / w administrácyey Sákrámentow / wiec też y rożne vsługi / á przy tym y subsidia domow Szláchetckich ná dostátkách zeßłych odnoßą. Aleć y ná te Konstytucye / iákoby rebelles y nieposłußni Rzeczypospolitey / Krolowi J. Mći / y Pánu Bogu / od ktorego / iáko od swego początku tá spráwiedliwość po-ßłá / nic nie dbáią / bez vważenia / iż iáko kożde / ták y to cne Krole-stwo spráwiedliwością kwitnąc zátrzymáne być ma. Gdyż re-

gnum

gnum à gente in gentem transfertur, propter iniusticias & iniurias, & contumelias, & aduersos dolos. Ecclesiast: 10. v. 8. Coby miáłá mieć Oyczyzna / y Kośćioł ś. z Pánow żołnierzow / iáko z synow swych / y sług pieniężnych obrone / poćieche / vsługe / y wdzięczność / to vćisk / prześládowánie / bićia / vtrapienia / gwałty w członkach swych odnośi. Ták sie spráwuią / iákoby w ziemi nieprzyiaćielskiey byli. Wspomináią poważni Historykowie list Aurelij Imperatoris, iáki pisał do Hetmáná y Woysk swoich / w Páństwách wschodnich będących / ktorego te są własne słowá: *Jeśli żywot y łáskę moię záchowáć chcećie, żaden się niech nie waży cudzego kurczęćiá wźiąć, áni owce, áni zboża, áni winá, áni oleiu, áni soli, áni drew, niech się każdy żołnierz żołdem swym kontentuie, z łupow nieprzyiaćielskich nábywáć dostátkow, á nie z płáczu, y łez przyiaćioł swych żyć maćie. W gospodách niech káżdy vczćiwie się spráwuie, ktoby się wádźił, niech będźie bit.* Jeżeli te spráwiedliwość pogánin záchowáną pobożnie mieć chćiał / á iáko wiecey pobożniey y świątobliwiey one záchowywáć Chrześćiánie powinni? A żebyś nie rozumiał że to tylko słowá były / żołnierz swowolny / á chćiwy ták iáko y teraz masz przykład apud Marcum Scaurum / ktory pisze o tákiey skromnośći Woyská Rzymskiego / iż choć sie było trafiło wszytkiemu woysku obozem stanąć / przy iednym drzewie owocu dobrego pełnym / názáiutrz ruszyło sie z obozu woysko / w cále drzewo z owocem zostáwiwszy. O by sie ten Scriptor przypátrzył dźiśieyszemu nierządowi / y niewstydliwey złośći żołnierskiey / á wielkiey niedyskrecyey / & barbaris moribus, bárzoby sie dźiwić muśiał. Czego bowiem końmi nie spáśie / nie dopiie w beczce napoiu / beczke pośiecze / nie może doieść / ábo wypić v chłopká náleźionego mleká / ostátek z gárncem o źiemie vderzy / Oczy to nasze widźiáły we wśi Grzebienna názwáney / gdyśmy ná pospolite ruszenie iáchali / y gdźieindźiey potym bárzo częstych rázow. A teraz sie káżdy nápátrzyć może po Koronie w miastách Krolewskich y Duchownych / okien y piecow potłuczonych / przez Zołnierzá do Prus y z Prus idącego. Jeszcze bowiem tego vbodzy ludźie dotąd náprawić nie mogli. O Jnderlándskiego żołnierzá ćwiczeniu powszechne teraz rozumienie / y sławá że w swych rycerskich dźiłách dyscyplina miedzy inszymi tym czásem przodkuie. Czemuśmy sie y sámi przypátrzyli będąc w Holándyey

lándyey

lándyey / pod czás gdy Maurycy Xiążę Vrániey á Hetmán / v tych tam stanow Phárnáphelá præsidentem consilij statuum, dla pewney zdrady / iaka mu było zadano / poimáć muśiał / dla więtszego miast / y tych tám Prowinciy bespieczeństwá / y buntorá / y mieszaninom zábieżenia miedzy pospolstwem / y iákiey zdrady przyczynił woysk y præsidia, ták iż było po miástach sobie nie odległych kilkánaśćie tyśięcy. Táka skromność / vczćiwość / kare / porządek pobaczyliśmy / wszytkie te tám Prowincye / iáko peregrinantes lustruiąc / że mogł káżdy z nas cudzoziemiec iáwnie á bespiecznie ná garśći pieniądze nośić. Żadnego z nás po drogách nie szárpano / koni nie brano / frymárku ná dobre násze suknie zá złe nie czyniono / w gumnách cudzych swowolnie nie młocono / pieniędzy / stáciy / podwod dawáć sobie nie kazano / iáko śie to wszytko v nas bez dyskrecyey y kary / y ná vczćiwe respektu tanquam apud barbaros dzieie; z groszá ono żołnierstwo żyło. Táka tedy vczćiwośći / spráwiedliwośći / y przystoynośći powagá byłá. Ktora záprawdę więtszaby v nas miáłá śię znaydowáć miedzy Synami tey cney Korony / co śię zacnie / y w olną Szláchtą rodzą / y tákie im niewolnicze Tyráńskie y Chrześćiáńskie spráwy y postepki namniey nie nalezą. Wrodzona wspániáłość Szláchecka Polska / ktora śię nie tylko Xiążecym ánimuszom / ále snadź y Krolewskim rowna / miáłaby śię tákowymi nieprzystoynośćiámi brzydźić. Bo ázali to przystoyność Bogu oddáne máietnośći náieżdżáć? bez żadnego prawá / iákoby w nieprzyiaćielskich sobie roskázowáć? mimo płacą y żołd / ktory od Rzeczypospolitey z ciężkich podatkow máią / drugi żołd y setny / przez gwałt z lanowego / z stáciy / z nieznośnym vbostwá utrapieniem (ktore do Páná Bogá o pomstę wołá) po Polszcze śie iáko Cygáni włocząc / y krążąc wyćiskáć? ázabyś tákowego sługi / coby sobie nád suchedni y wymowną płacą / cokolwiek z twoiey máietnośći gwałtem brał / choćby tákowych raciy záżywał (iákiemi PP. Zolnierze zdzierstwá swe nie vważnie / y nie słusznie okrywáć zwykli / że im żołd ná konie y ná rysztunki / bá y ná zbytki wystárczyć nie mogą) iż mu też suchych dni ná boty / ná koszule / ná prączkę y ná gorzałkę nie stáło / nie dał obiećić? sludze to nie przystoi / á czemuż to sobie zá przystoyność poczytász? ázali y to przystoyność Szláchćicowi Polskiemu / przećiw Pánu y Oyczyźnie mátce swey / co ćię zrodziłá / wychowáłá / wielkiemi

prærogá-

prærogátywámi / bunty y konfederácye podnośić? Izálibyś to od Syná swego / y sługi rękodáynego wdźięcznie przyimował / gdyby ćie z máietnośći wyzuł / alimenta odiął / á despektem kármił? mie-dzy zdźierstwem á kradźieżą tá sie rożność náyduie / kradźież iest / gdy kto skryćie / ábo potáiemnie cudzą rzecz bierze / bez woli oney rzeczy Páná. Zdźierstwo záś tym iest od kradźieży rożne / gdy kto rzecz cudzą / iuż nie potáiemnie / ále iáwnie gwałtem bierze. O czym ś. Augustyn ták pisze. Pænale est, oculte auferre, multo maioris pænæ est, visibiliter eripere, auferre ergo nolenti siue occulte, siue palam habet præceptum suum, Furti enim nomine intelligitur, omnis illicita vsurpatio rei alienæ. Non enim rapinam permisit, qui furtum prohibuit. Sed vtique furti nomine in lege veteris testamenti, & rapinam intelligi voluit, à parte enim totum significauit, quidquid illicitè rerum proximi aufertur. Tenże ś. Doktor ná inszym mieyscu mowi: Si in ignem mittitur, qui non dedit rem propriam, vbi putas mittendus erit, qui inuasit alienam? si cum Diabolo ardet, qui nudum non vestiuit, vbi putas arsurus est qui expoliauit? Zdźierstwo to / gdy Zołnierz mimo swoy żołd gwałtem co bierze. Słuchay co daley tenże ś. Augustyn pisze / in lib. de verb. Domini, tract. 19. Militare non est peccatum, sed propter prædam militare, peccatum est, nec Rempublicam gerere criminosum est, sed ideò gerere Rempublicam vt rem familiarem augeas, videtur esse damnabile. Propterea enim prouidentia quadam militantibus sunt stipendia constituta, ne dum sumptus quæritur, prædo grassetur. Wyráźnie y ná drugim mieyscu tenże ś. Doktor mowi: Quicunque sibi stipendia publicè decreta consequitur, si amplius quærit, tanquam calumniator, & percussor Ioannis sententia condemnatur. Kiedy bowiem Chrzest pokuty Ian ś. opowiádał / á Zołnierze do niego przyszli / y coby też czynić mieli / áby zbáwienie odnieśli / dopytywáli sie. Tákową im dał od Páná Bogá náukę; Neminem concutiatis, neque calumniam faciatis, & contenti estote stipendijs vestris. Luc. 3. v. 14. Ieżeli nie wierzysz Augustynowi ś. dayże wiárę drugiemu ś. Doktorowi Hieronimowi / co pisze do Nepotiáná: Amico quidpiam rapere frutum est, Ecclesiam fraudare, sacrilegium est, accepisse quod pauperibus erogandum sit, & esurien-

ſurientibus plurimis, vel cautum eſſe velle, vel timidum, aut quod apertiſſimi ſceleris eſt, aliquid inde ſubtrahere, Omnium prædonum crudelitatem ſuperat. Kiedy Konſtáncyus Aryánin Ceſarz / z nienawiśći przećiwko Biſkupom / oſobom Duchownym / y Wierze prawdźiwey tyránnizował / ś. Hilaryus Biſkup Piktáwy ták do niego piſze: Contra Deum pugnas, contra Eccleſiam sæuis, Sanctos perſequeris, prædicatores Chriſti odis, religionem tollis, Tyrannus, non iam humanarum ſed Diuinarum &c. reputaris, Chriſtianum te mentiris, Chriſti nouus hoſtis es &c. Bárzoby ſie dobrze káżdemu z Pánow Zołnierzow poráchowáć z ſumnieniem / ktorzy ſie zá dobre Chrześćiány y Kátholiki poczytáią ieżeli z tych tytułow Konſtántyuſowi dánych / ktorykolwiek abo też oraz y wſzytkie ná ktorego nápádną / gdy pilnie pomyśli / ieżeli nie walczy z Bogiem / gdy dobrá iemu ná chwałe oddáne náieżdża y łupi; ieżeli śś. nie prześláduie w poſpolſtwie vbogich / gdy gwałtem ich własność bierze; ieżeli y ſług Chryſtuſowych Kapłanow w nienawiśći nie ma / co ich popámi krzcząc / chleb y żywność gwałtem wyiada; ieżeli nie ieſt Tyránnem / co niewinne chłopki / krew z nich wyſyſáiąc / y ſam obuchuie / y bić ćiurom niezbożnie káże; ieżeli z tey miáry názywáć ſie ſłuſznie Chrześćiáninem może / ieżeli z tey miáry / nowym nieprzyiaćielem Chryſtuſowym nie zoſtawa. Ták bowiem vprzywileiował Chryſtus Jezus Kápłány ſługi ſwe / iż kto nimi gárdźi / Chryſtuſem gárdźi / y nieprzyiaćielem być mu ſie pokázuie. Sam to Zbáwićiel vſty ſwemi powiedźiał: Qui vos audit, me audit, & qui vos ſpernit, me ſpernit; Qui autem me ſpernit, ſpernit eum qui miſit me. Luc. 10. ver. 16. Rzeczeſz. Szánuiemy my oſoby Duchowne y czćimy / czapki przed nimi zdeymuiemy / y vkłony oddawamy / w folwárkách ſtánowiſk nie czyniemy / áni z nich ſtáciy nie wyćiagamy. Ale do tey obiekcyey / przyda też to záraz / nápominánia iednák ich o zdźierſtwá / o gwałty / o zbytki / o wſzeteczeńſtwá / o niemiłośierne ſerce nád vboſtwem / y inſze zbáwienne przeſtrogi / choć czáſem ſłuchamy / ále ich nie przyimuiemy / áni ſie popráwuiemy / y owſzem w żárty to ſobie obrácamy. A pod czás nádawſzy ſie / prawdy ſobie mowić nie damy / y ſukáiąc każemy Xiedzu milczeć.

Ná tákowe tedy poſzánowánie / ták ſie odpowiádá. Że o czapki / y vkłony

y vkłony namniey Duchowni nie dbáią / bo to máłe nieuszánowánie / kiedy kto czapki nie zdeymie. Wszák Turczy záwoiow swoich przed Cesárzem swym nie zdeymuią / á przecie Cesárskie poszánowánie / nie ma ztąd vymy swoiey. Dáruiemy was tym czapkowániem / y vkłonámi / byleście nam y Bogu práwá nie gwałcili. A lubo w Folwárkách y domách rezydenciy kápłáńskich / coby też excederet omnem impietatem niestawaćie / y stáciy z nich nie wyćiągaćie: Lecz gdy wszytko v poddánych przez gwałt / bez dyskrecyey y miłośierdźia wyiećie y wymłoćićie / nic nie zostáwiwszy / áni ná wychowánie / áni ná śiew chłopku / wiedzą o tym folwárczki kápłánow / bo z nich poddánych żywić / role śiać / y okupowáć ich / száty y bydło muszą / ktore im w ćiążey bierzećie / y ták niemal krew y z sámych kápłánow cádźićie / gdy im tym sposobem chleb odeymuiećie. Bo coby mieli ná żywność swą / ná fábrykę / y ochędostwo kośćielne / ná popráwę budynkow / ná czeladź do śpiewánia / y vsługi w kośćiołách potrzebną / ná Xięgi do kazań / Mszały / grádały / &c. y insze potrzeby z folwárkow prowizyą; To niemal wszytko áby poddáni ze wszytkiego obnáżeni / z dźiećmi / y dobytki od głodu nie pozdychali / obráć przychodźi. A dlategoż niedostátku porządek w kośćiołách vstawáć / y śiłá defektow znáydowáć się muszą / ktorych tá indiscretia Zołnierska / choć iest przyczyną / iednák od wielu ludźi niebácznych / przymowki o to Duchowieństwo ćierpi. A náwet nędzą kápłáni od kośćiołow wypchnieni / gdźie indźiey / chlebá sobie szukáć / y funkciy swych zániechác muszą. Wioski záś zniszczone bárźiey niż po inkursyey Pogáńskiey / iák strászydłá bez ludźi / bez okien / drzwi / piecow / bo y te gdy ludźi nie zástano / potłuc / pośiekáć ćiurom kázono / pustkámi stoią / ná znák tákowey Zołnierskiey pobożnośći.

Vważ ieśli to iest szczere / prawdźiwe / á istotne poszánowánie / y záchowánie ich przy práwách y wolnośćiách swoich. Vważ dobrze / iezeli to nie z żáłosnym á nieszczęśliwym dusz wászych / krwią drogą Chrystusową okupionych záwiedźieniem y zgubą. Boskie przestrogi / o nie przystoyne postępki / o stánowienie praw niezbożnych / nápeminánia do pokuty / y popráwy przez kápłány wzywánia / wzgárdzáć / porzucáć / y z nich szyderstwá czynić / á namniey ich nie wykonywáć. Vczy Páweł ś. iż non auditores legis iusti sunt apud Deum, sed factores legis iustificabuntur. Ad Rom. 2. v. 13.

A ieśli temu Apostołowi nie wierzysz / chćieyże drugiemu wiárę dáć / ktory ták nápomina: Estote autem factores verbi, & non auditores tantum, fallentes vosmetipsos, quia si quis auditor est verbi, & non factor, hic comparabitur viro consideranti vultum natiuitatis suæ in speculo, considerauit enim se, & abijt, & statim oblitus est, qualis fuerit. Qui autem perspexerit in legem perfectam libertatis, & permanserit in ea, non adiutor obliuiosus factus, sed factor operis: hic beatus in facto suo erit. Iaco. 1. v. 22. Swiádczy Pismo świete / iż dla wzgárdy kapłáńskich przestrog / nápominánia / y odwodzenia od złych rzeczy / on Zydowski narod strácił był krolestwo / y w niewolą od Páná Bogá podány / przez śiedmdziesiąt lat / iáko mamy 2. Paralip. 36. v. 15. Gdzie te słowá są: Mittebat Dominus Deus Patrum suorum ad illos per manus nunciorum suorum, & de nocte consurgens, & quotidie commonens, eo quod parceret populo suo. At illi subsanabant nūcios Dei, & paruipendebant sermones eius, illudebantq; Prophetis, donec ascenderet furor Domini in populum eius, & nulla esset curatio. Posyła y teraz Chrystus Pan do Polakow Biskupy / kápłány / káznodzieie. / ktorzy Boską powagą nápominaią / przestrzegáią / vkázuią nie tylko te niespráwiedliwość PP. Zołnierzom / ále y drugim Pánom Swieckim / że te á te konstytucye / ktore bluźnić Páná Bogá pozwaláią / ktore dobrym vczynkom / iáłmużnom / pomnożeniu chwały Bożey zágradzáią drogę / przeciw Pánu Bogu są niezbożne / że zdźierstwá vbogich ludźi / naiazdy dobr kośćielnych / odeymowánie chćiwe gruntow ich / wielkimi przeklectwy ná tym świećie karze / y ná onym wiecznym potępieniem / ieśli sie skuteczna nagrodá / y powrocenie rzetelnie nie sstánie. Wszytko to iednak w wzgárdzie / w lekkośći / y szyderstwie zostawa. To sie dźiało zá przyśćiem ná świát Chrystusá Páná / że onym sámym Zydowie wzgárdzili / nauki / nápominánia / y Boskich iego przestrog nie przyieli. Dla tegoż krolestwo ná wieki strácili / y po wszytkim świećie rosproszeni. Toż dla wzgárdy wiáry / y iednośći kośćiołá / dla prześládowánia Biskupow ś. dla herezyy / schismatá / nieposłuszeństwá / niespráwiedliwośći / sstáło sie wschodnim krolestwom / ktore do tąd pod iárzmem niewoli Tureckiey stękáią. Nie pobłażaymy y my sobie / bez odmiány złych obyczáiow / ábysmy vść mieli zá

tenie

te niezbożnośći znácznego iákiego od Páná Bogá karánia. Nie boi sie tey Pan / w ktorym sa zakryte skárby wszelkiey mądrości / pyszny nászey polityki / ktora bez pobożnośći / y spráwiedliwośći chcemy saluare Rempublicam. Pisze Valerius Maximus lib. 1. de pietate neglecta. c. 2. o Dyonizym Sirákuzáńskim Tyránnie / iż swoie wielkie sacrilegia, ábo świetokráystwá żartámi okrywał. W Lokrách Proserpiny kośćioł wyłupiwszy / gdy ná morzu płynąc wiátry miał pożądane / śmieiąc sie rzekł: *O Przyiaćiele pátrzćie, iáko dobrą náwigácyą świętokráycom Bogowie dáli.* A odárszy z płászczá złotego / ktorym był Hiero z łupow Kárthágińskich Iowiszá Olimpiyskiego przyozdobił / vbrał go w płászcz płoćienny / y rzekł: Cieżki to płászcz złoty ná láto / á ná zime zimny / płoćienny ná oboy czás sposobnieyszy. Tenże z kośćiołow Pogáńskich stoły srebrne y złote pobrał / ná ktorych były te napisy / iż to był dar dobrym Bogom / przeto że tey dobroći ich záżyć chćiał / opowiádał. Snadź dworstwo to Pogáńskie záleciáło PP. Zołnierzow dźiśieyszych / bo kiedy też Duchownych łupią. Nie żáłuy mowią / łup popu iáko skopu / bo choć go dźiś obłupisz / iutro obrośćie. Więc y te żárty czynią / że powinni Oycowie synom vdźieláć chlebá / á Xieża oycámi sie zowią nászymi / powinni przeto opátrząć nam żywność. Ná co sie z prostá ták odpowiáda: że kápłáni non sunt naturales patres ále Duchowni / y dla tego Duchownym chlebem máią karmić syny swoie. Rodzeni záś Oycowie / powinni dźiećiom swym alimenta obmyśláć. Jeśli tedy tym praetextem dopomináć sie bedźiesz alimenta, pátrz byś nie wydał sekretu Pániey Mátki swoiey. A vważ iák w tách mániniie / iáko onemu Iowiszowi / y nedzy z vymą chwały Bożey / dla tákowey przy żártách pobożnośći żołnierskiey / przychodźi sługom Bożym zostawáć. Wzgorszyłá te nie ludzkie sercá pokorá / ćichość / y dobroc kápłáńska / że sie o te krzywdy zrázu nie vymowáli / y práwem nie czynili / y dla tegoż tákowe abusus gore wźieły. Że też Pan Bog dawáiąc wesołe dni / krzywdy swoiey záraz nie karze / ále długo popráwy czeka / snadź to PP. Zołnierzow y inszych gorszy. Przeto nie záwádźi przypomnieć / iż spráwiedliwość Boska / iáko dobrych spraw nie chce mieć bez słuszney zápłáty / ták też złych vczynkow / bez srogiey káry czásu swego nie zostáwi. Nie tylko prawá wzwyż wspomnione / á pysznie wzgárdzone / ále sámá spráwiedliwość / y śś. Fundatorow

 przeklectwá /

przeklectwá/ instygowáć ná táką niezbożność będą/ że się Pan Bog zemści krzywdy swoiey. Znáyduią się w kościołách niektorych originalia Priuilegia fundáciy pobożnych/w iákich srogie przeklectwá/ exekrácye/ y surowość Boska z wiecznym potępieniem rzucáią Fundatores ná tákich/ co dobrá Bogu raz oddane ważą się náieżdżáć/ y co w nich gwałtownie czynić/ abo ich iaką sobie cząstkę przywłaszczyć. Przeklętego káżdego tákowego w domu/ ná polu/ ná wodzie/ przeklęte iego potomstwo/ postępki/ mowy/ vczynki/ modlitwy/ iáłmużny mieć chcą/ y ná to spráwiedliwości/ y zemszczenia się Páná Bogá swego gorąco wzywáią y proszą. Co Pan Bog czásu swego pewnie zyści/ iáko Prorok Dawid á Zołnierz vkochany/ o to też Páná Bogá prosi. Psalm. 73. v. 22. Exurget iudicare causam suam, & memor erit improperiorum suorum, eorum quæ ab insipientibus fuerunt tota die, á zwłasczá iż superbia eorum, qui ipsum oderunt in seruis suis, ascendit semper. Mścił się tákowey niezbożności Pan Bog w stárym Zakonie nád Heliodorem/ ktory się był ná rzeczy kościelne/ á sierot y Wdow vbogich/ ná żywność deposita tárgnął: o czym znaydziesz 2. Machab c. 3. gdzie cię odsyłam. A teraz to przypominam/ że iuż imieniem Páńskim wydał Dekret Paweł ś. Apostoł. 1. ad Corint. c. 6. Iż neq; fornicarij, neque idolis seruientes, neq; adulteri, neque molles, neq; masculorum concubitores, neq; fures, neq; auari, neq; ebriosi, neque maledici, neque rapaces Regnum Dei possidebunt; A dla czegoż to Pánie? Quia ego Dominus, diligens iudicium, & odio habens rapinam in holocausto. Isaiæ. c. 61. v. 8. Coż tedy lepszego iest/ gdy iesteś żołnierzem/ sumnienia swe tym nieprzystoynym/ y przeciw woli Bożey zdzierstwem/ y vtrapieniem vbogich bez miłosierdzia (á wiedz o tym/ że iudicium illi sine misericordia qui non fecit misericordiam. Iacob. c. 2. ver. 13.) wielce obciążáć/ y dlatego łáskę Bożą/ y krolestwo niebieskie strácić; czyli przodkow onych świętych pobożność z pokutą odnowić: Vważ dobrze/ a obieray/ lub niebo/ lub piekło/ wolnoć: Labores manuũ tuarum, quia manducabis. Beatus es, & bene tibi erit. Psal. 127. Pracą swą żyć mamy/ iáko żyiemy domá w swych własnych maiętnościach/ ták y ná tey posłudze żołnierskiey/ z płacy od Rzeczypospolitey náznáczoney żyć trzebá/ iáko cię wyżey Ewangelia/ y ś.

Augustyn

Augustyn náuczył. Bo nie ná to służbá woienna dawnych czásow vrosłá / aby sie zdzierstwá w Oyczyznie własney dziać miáły. Lecz dla tego / żeby wprzod Religia świeta / Kościoły / Klasztory / Kollegia / Szpitale / świątobliwie fundowáne / pokoy pospolity / brácia spolna / sąmśiedzi / małżonki / dziateczki / máietności / práwá / wolności w swey cáłości zostawáły / iáko sie iuż tego wyżey w præfácyey dotknelo. Rzeczesz / zá tákowemi skrupulámi y przestrogą / żaden Rzeczypospolitey służyć nie bedzie Zolnierskiey / y zwyczáiu nie godzi sie odmieniać. Odpowiádam / że Pan Bog / żadney Rzeczypospolitey spráwiedliwość záchowuiącey / á pobożność miłuiącey / nigdy nie opuścił / áni opuści / y owszem iey iest stróżem / opiekunem / y pewnym obrońcą. A przetoż gdy te cnoty kwitnąć bedą / sam opátrzy / y sposobi tákowe Syny tey zacney Korony / ktorzy nie dla łupiestwá / ále dla świetey wiáry / dlá miłey Oyczyzny / á dobrey nieśmiertelny swey sławy służyć żołnierską zechcą : y dawną pobożność / y miłość szczerą przeciw Pánu Bogu swemu odnowią.

Rzeczesz / że ia dla wiáry / dla kośćiołow / klasztorow / szpitalow / ꝛc. gárdło y dostátki swe iáko ieden meczennik niose / tedy mam mieć od nich rátunki. Odpowiadam / że maćie z dobr Duchownych ná zapłáte swą rátunki. Bo ná żołd wász / tyle poborow / ile ich stan świecki z dobr swoich zwykł dáwáć / rowno przykłádáią Duchowni / choć tego nie powinni / bedąc exempti Priuilegijs Ecclesiasticæ immunitatis, y máiąc ná sobie z fundáciy insze powinności / od służby woienney są wolni / ktorey sie stan świecki poborámi odkupuie. Ktory zá wiáre z Meczennikow onych świetych żywot pokłádał / żaden sie zdzierstwy nie bawił / y owszem swoie wszytkie dostátki vbogim y kośćiołom rozdawał / iuxta illud. Dispersis dedit pauperibus, iustitia eius manet in sæculum sæculi. Psal. 111. v. 9. Teraz ći nowi Martyres opák przeciwnym sposobem vbogie ze wszytkiego obnażáią / y vćiskáią. Do meczeństwá potrzebá gorącey przećiwko Pánu Bogu y bliźnym miłości / iáko Páwel ś. vczy. 1. Corint. 13. v. 3. Si tradidero corpus meum, ita vt ardeam; charitatem autem non habuero, nihil mihi prodest. A pátrz tám tego wiecey w tymże rozdziale. Vważ że ieśli tákowi meczennicy máią oboie miłość. A iż sie tego obawia polityk / aby sie worská gromadá nie zmnieyszyłá / tedy ták Duch ś. mowi: Eccles. 16. v. 5.

Is melior vnus timens Deum, quã mille filij impij, nec in multitudine virtus Domini, neque in equorum viribus voluntas eius est. Iudith. 9. v. 16. nec est Domino difficile saluare vel in multis vel in paucis, 1. Regum 14. v. 6. Quodsi putas (mowi do ciebie Pan Bog. 2. Paralip. 25. v. 8.) in robore exercitus bella consistere, superari te faciet Deus, ab hostibus, Dei quippe est adiuuare, & in fugam conuertere. Mamy tego świeży a iawny przykład iáko pod Chocimem / ták y pod Smoleńſkiem dźiśieyszego roku / zá teráźnieyszego Krolá J. Mći. Władysłáwá Czwartego / że nie liczba wielka woyſká / ále łaſką ſwą oſobliwą Pan Bog zaſtępow poćlumił / y pohańbił moc nieprzyiaćioł náſzych / iż Persecutus est vnus mille, & duo fugabant decem millia, Jáko ś. Prorok mowi: Deut. 32. v. 30. A co ſie tknie consuetudinem ábo zwyczáiu / o tym krotko w náſtępuiącym rozdźiale iuż mowić będźiemy.

ROZDZIAŁ II.

Ieżeli ma być záchowány zwyczay w wybierániu Stáciy z dobr Duchownych.

Zwyczáie ná dwoie ſie dźielą / iedne ſą dobre y rozumne / á drugie nie dobre / ktore z áffektu nie porządnego y błędu pochodzą. Dobre zwyczáie tákowe ſą / ktorych żadne práwo nie gáni / de caus. poss: c. cum Ecclesia &c. cum dilectus de Consuet. y máią być trzymáne. Te záś / ktore ſą przećiwko práwu / á zwłaſzczá przyrodzonemu / nikt nie może zwyczáiem dobrym názwáć / tylko złym nałogiem / y ſkázą dobrych obyczáiow / á zátym nie máią być tákowe záchowáne / áni trzymáne. Abowiem przyrodzone práwo / ktore wſzytkie narody záchowywáią / Boſką iákąś opátrznośćią poſtánowienie nienáruſzone y nie odmmienne zoſtáwa. Instit. de Iur. nat. §. sed naturalia. A iż to práwo przyrodzone názywámy / ktore ieſt záwſze dobre y ſpráwiedliwe l. penult. de Iust. & iur. to wſzytko / co ieſt przećiwko przyrodzonemu práwu / muśi być złe y nieſłuſzne / Arist: in prædic: c. de oppositis. Przyrodzone práwo ieſt / przykazánie Pánſkie moralia, quæ continentur

in

in Decalogo, iako nie bedźieß zábiiał / nie bedźieß kradł / cći Oycá y Mátkę / gloſ. ſup. cap. Cum tanto de Conſuet. Záczym zły zwyczay żołnierſki w wyćiagániu ſtáciy / ſobie práwem przyrodzonym zakazánych / non furtum facies, znieść ich nie może / iako w pierwßym rozdźiale przywiedźiony ś. Auguſtyn náuczył. Iż præda do tegoż ſię przykazánia ściaga. A lubo ten zwyczay / ábo ráczey zły nałog dla dawnośći / zá przywiley ſobie poczytáią / iż ieſt ſkaza y zgwałceniem Przykazánia Páńſkiego / y praw Chrześćiáńſkich / y przywileiow kośćielnych / niemiał nigdy / y teraz nie ma żadney wagi / Cùm tantò ſint grauiora peccata, quantò diutius infelicem animam detinent alligatæ de Conſuet. c. cum tanto. Iż tedy ſtáciy z dobr Duchownych ábo kośćielnych práwo przyrodzone / Boſkie / Duchowne / y Swieckie wyćiagánia iáwnie zakázuie / iáko ſię w pierwßym rozdźiale doſtátecznie pokazáło; Przeto ten zwyczay / ábo ráczey abuſus & corruptela contra honorem Dei, & contra propriam ſalutem nie ma być chowány. Quia quod contra rationem iuris receptum eſt, non eſt producendum ad conſequentiam. & in his quæ contra rationem conſtituta ſunt, non poſſumus ſequi regulam iuris. ff. de Leg. & Senatus Conſult. 14. & l. 15. A ś. Auguſtyn vczy / lib. 4. de Bapt. c. 4. Fruſtra (inquit) qui ratione conuincuntur, conſuetudinem nobis obijciunt, quaſi cõſuetudo maior ſit veritate, aut non ſit in ſpiritualibus ſequendum, quod melius à Spiritu ſancto reuelatum eſt. Tenże ś. Doktor ießcze nápiſał: Qui contempta veritate præſumit conſuetudinem ſequi, aut circa fratres inuidus eſt, & malignus, quibus veritas reuelatur, aut circa Deum ingratus eſt, inſpiratione cuius Eccleſia eius inſtituitur. Nam Dominus in Euangelio. Ego ſum inquit veritas, non dixit, ego ſum conſuetudo. Itaque veritate manifeſtata, cedat conſuetudo. A dla tegoż chwalebniey y świątobliwie Konſtytucye wſpomnione / Ad tollendum hunc exigendarum ſtationum abuſum, ktory wielką pomſtę od Páná Bogá ná wßytko kroleſtwo záćiąga / tam ratione neglectæ pietatis, quam ratione pauperum duræ oppreſſionis ſtánęły. A nie rozumiemy / áby ſię kto ták niebaczny y nierozſądny znalaſł / coby tey złośći wiecey bronić / y oney ſię trzymáć miał. A iż dźiśieyßa polityká etiam grauiſſima peccata okrywáć ſubtelnymi dyſkurſámi zwykłá /

obſedli

obłędliwie mniemáiąc / że subtelnością swą wlec máią strászliwych / á ściśłych sądow Boskich. Zárzucáią znowu / że dobrá kościelne są dobrá Rzeczypospolitey / przeto sługom Rzeczypospolitey godzi się one poieżdżáć y niszczyć przećiw powinności dobrego sługi / y dla tegoż krociuchno odpráwiemy trzeci Rozdział.

ROZDZIAŁ III.

Dobrá Duchowne, nie są Dobrá Rzeczypospolitey.

W Pierwszym Rozdziale / nie dármo się dwoiá władza opisáłá / iedná Duchowna / druga Swiecka: káżda tá ma swoie włásności / y iedná od drugiey muśi być rożna; bo iedná Niebieskich y Duchownych wźiełá od Páná Bogá száfunek / druga záś doczesnych swych dozor / y tá się názywa Rzeczapospolita świecka / zostáwáiąc w swoiey zwierzchności świeckiey okreszonych terminách / owá záś Rzeczapospolita Duchowna. W obudwu poki tu żyiemy / subsidia ad vitam mieć wszyscy muśiemy / ták świeccy iáko y Duchowni: Swieccy máią swoie własność / y dźiedźictwá / z ktorych żyć máią: Duchowni własności nie máią / ále iáko słudzy Boży / iż spiritualia sine temporalibus consistere non possunt, z dźiedźictwá Chrystusowego żyią. Dobrá tedy / y dźiedźictwá PP. świeckich / z ktorych onera Reipublicæ ponoszą / y Pánom swym świeckie posługi oddáią / Rzeczypospolitey podlegáią. Dobrá záś Duchowne / Diuini iuris sunt, & in nullius bonis, ff. de rerum diuis. & Instit. eodem, dla czego iuż Rzeczypospolitey podlegáć nie mogą / ábowiem sámemu Pánu Bogu facto hominum dedicata, donata, & consecrata sunt, glos. ibidem. Przeto iáko Pán Bog nie podlega nikomu / ták y dobrá iego własności podległe / nikomu podlegáć nie máią. Quia de connexis eadem est ratio, glos. fin. in cap. Translato de Constit. Jest Pan Bog Princeps Regum terræ, Apocal. 1. v. 5. Dominus Dominantium & Rex Regum, Apoc. 7. v. 14. A po wszytkim niemal Piśmie świętym, Dominus exercituum, & vocatur & creditur. Czemuż tedy ták nászy politycy są nie rozumni / że

nie

nie rzekę niezbożni / y pyszni / iż Páná Bogá / wszech rzeczy Páná / y dobrá iemu właśnie poświecone podbiiáią pod moc swoię / ábo Rzeczypospolitey / ktora od tegoż Páná ma wszytko? á wszák iáko sługi swe / osobliwie kápłany / służbie swoiey poświecone / ták y dobrá iemu oddáne / ktorych im / vt sit cibus in domo eius, Malach. 3. v. 10. do vżywánia y rządu dobrego w kośćiele swym zátrzymánia pozwolić ráczył przez zwierzchność swoię / ták Duchowną / iáko y y Swiecką / (iáko sie wyżey w rozdźiale pierwszym pokazáło) od wszelkich świeckich angáriy nádał y przyozdobił? y twierdźić to że nie prawdá gáśićby chćiał szalenie dniowe słoneczne świátło. A iáko mowi Canon Caus. 25. q. 1. cap. violatores. Bluźnią Duchá świetego / co przećiwko Kánonom świetym (ktore Duch ś. dyktował) ábo vpornie czynią / ábo mowić śmieią / ábo czynić chcącym dobrowolnie pozwaláią. Talis enim præsumptio manifestè vnum genus est blasphemantium Spiritum sanctum, quia vt iam prælibatum est, contra eum agit, cuius nutu & gratia Canones editi sunt. Jeśli tedy administratio bonorum Ecclesiæ wyięta iest świeckim / tylko sámym Duchownym przez Kánony práwem Chrześćiáńskim spolnym / przywileiámi przytym świątobliwych Xiążąt y Krolow Polskich / y sámemi Koronnymi Statutámi náznáczona / á czemuż one sobie Rzeczpospolita świecka ma przywłaszczáć / y twierdźić / że to są iey dobrá? Rzeczesz / w Koronie są te dobrá kośćielne / y dla tego są Rzeczypospolitey. Odpowiáda ná to glos. Instit. de rer. diuis. §. sacræ. Iż nie są Rzeczypospolitey / ále Boskie / bo sie ich abdicarunt Principes & Respublica, gdy one Bogu oddáłá y poświećiłá / ná pomnożenie y zátrzymánie chwały iego świetey. Poniewasz tedy dobra kośćielne Boże są / á nie Rzeczypospolitey / żaden Zołnierz / y człowiek świecki / nie może z nich / iákich tributa, seruitutes, ábo stáciy gwałtem wyćiągáć y wybieráć bez wielkiey obrázy Bożey / y srogiego grzechu śmiertelnego.

Jeszcze rzeczesz / ma Krol J. M. Polski podawánie beneficiorum w Koronie / iáko Biskupstw / Opactw / Probostw / Kánoniy / Plebániy / á te wszytkie beneficia są w Koronie / y dla tego są dobrá ich Rzeczypospolitey. Odpowiádam / iż dobrá kośćielne / ná rożne beneficia, ábo functiones sacerdotales nádáne / lubo ná w Krolestwie / ále iáko sie pokazáło in nullius bonis, bo są diuini iuris. Po-

E dawánie

dawáwánie záś ábo Iuspatronatus nie czyni żadney podáwcy włásności dobr kościelnych. ma to káżdy Patronus, non mero iure, sed dispensatiuè, że ná beneficia dawa præzentácye. Co nie iest nic inszego / iedno zálecenie ábo Oycowi świetemu / ábo Biskupowi / że ná to ábo ná owo beneficium godna osobá.

W żadna iednak ádministracya / iáko Krol J. M. ták y żaden Patronus nie może sie wdáwáć / y pod czás wákácyey / nie administruia dobr kościelnych świeccy / ále Duchowni. Więc ratione Iurispatronatus, nie sądzi nikt inszy / iedno Duchowny sędzia / iáko o tym Statut Koronny świádczy / in verb. Spirit fol. 454. §. Etiam ad iudicium spirituale, pertineant causæ Iurispatronatus &c.

Jeszcze rzeczesz. Skłádaia Duchowni pobor z dobr kościelnych do skárbu Koronnego / y dla tego dobrá kościelne, są dobrá Rzeczypospolitey. Odpowiádam, że od tych kollekt y poborow, ex primæua fundatione są záwsze wolne dobrá kościelne / iáko sie iuż pokazáło. Oświádczyli byli Duchowni te powolność / vprzeymość / y miłość / krwi bráci swey stanu Slácheckiego / ktorym były rożne dokuczyły woyny / że raz y drugi te subsidia dali. Dobrowolnie iednák / z chęci swey to vczynili / iáko świádcza o tym rożnych Krolow Polskich Priuilegia, ktorych pełno w Káthedralnych kościołách / á osobliwie in Archiuo Almæ Ecclesiæ Metropolitanæ Gnesnensis, znaydzieß niemáło / y teraz tymże sposobem dobrowolnie to czynia. A przecie stan Duchowny tákowey miłości y powolności nie vznawa od PP. Zolnierzow / y drugich PP. Swieckich powinney wdzięczności. Oświádczał y Ociec ś. y niektorzy obcy Krolowie chęci swe tey Koronie / że czásu potrzeby subsidia pieniężne dawáli. Toby y tych zátym dobrá miáły być Rzeczypospolitey náßey? Záprawdę śmiechu tá rácya godná. Pokázawßy to tedy / iż dobrá kościelne / nie są dobrá Rzeczypospolitey, do czwartego Rozdziału przystępuiemy ná przestrogę Pánom Zolnierzom / y wielom innym bárzo potrzebnego.

ROZ-

ROZDZIAŁ IV.

Iáko ći, ktorzy ná dobrá Kośćielne náieżdżáią, y z niech zákazáne Stácye wybieráią, nie mogą być bez nagrody vkrzywdzonym, y przez ktoregokolwiek kápłáná rozgrzeszeni.

Jstá w tey máteryey ludźi vczonych / y świetych pisáło. Lecz my tylko tego krociuchno dotkniemi / co PP. Zołnierzom / y drugim PP. Swieckim ná przestrogę iest nápotrzebnieyszego. Naprzod wiedźieć to potrzebá / iż káżdego zdźierstwá / krádźieży / lichwy / szkody / iákieykolwiek bliźniemu ták w sąśiedztwie / iáko y nie w sąmśiedztwie vczynioney / y w onych śierocych opiekách / ma byc słuszna koniecznie nagrodá / kto chce być zbáwion. Bo kto w tym niespráwiedliwość czyni / śmiertelnie grzeszy. Jáko tedy kto niespráwiedliwośćią Páná Bogá obraża / ták záś spráwiedliwośćią przeiednáć ma łáskę iego. Spráwiedliwość záś ná tym záwisłá / aby iáko kto co niesłusznie bierze / przywłaszcza / szkoduie / ták záś áby rzecz wźięta / nie obietnicámi / ále rzeczą sámą powroćił / y szkodę słusznie nágrodźił. A koniecznie to potrzebá vczynić. O tym ś. Thomasz. 2. secun. q. 62. art. 1. in corr. quæst. To bowiem zgołá koniecznie trzebá czynić / bez czego grzech nie może być odpuszczony. Lecz bez powrocenia cudzey cudzey rzeczy / ábo słuszney iey nagrody / nie może być odpuszczony; Przeto powrocenie / ábo słuszną nagrodę cudzego koniecznie trzebá czynić. Ták ś. Augustyn w liśćie ad Maced. vczy. Bo ieśli rzecz cudza / dla ktorey iest grzech popełniony nie bywa powrocona / nie dźieie śię prawdźiwie y szczerze pokutá / ále zmyślenie. Zmyślona záś pokutá więcey obraża / á niżeli błaga Páná Bogá. Biádá dwoiákiemu sercu / y vstom złośliwym / y rękom źle czyniącym / y grzesznikowi chodzącemu ná źiemi dwiemá drogámi: mowi Ecclesiast. c. 2. v. 14. Chćiałbyś podobno y Pánu Bogu / y swym áffektom wygodźić. Lecz temu dosyć nie vczynisz / nie może człowiek y Bogu / y mámmonie służyć / w prostoćie sercá szukáć Páná potrzebá / ábowiem bywa naleźiony od tych ktorzy nim nie kuszą. Szczera / nie zmyślo-

ną / zupełną á prawdziwą pokutę odpráwowáć potrzebá. Bo ieśli inaczey / tentatur & irridetur Deus. Zábił Achab Nabothá (o czym 3. Reg. c. 21.) áby był pośiadł y wziął winnicę iego. A gdy zá ten grzech Boskie karánie opowiádał Eliaß Prorok Achabowi / rozdárł ßáty swoie / wziął ná się włośiennicę / pośćił / spał w worze / y chodził zwieśiwßy głowę. Pokutował / ále nie zupełną pokutą / bo wßytkiego nie vczynił / co było do pokuty potrzebnego. Abowiem nie czytamy áby Nabathowi zábitemu iáką cześć vczynił / y żeby winnicę potomkom wroćił / áby báłwány y Báál Boßka kápłanow zniosł / y żeby iáką offiárą Páná Bogá błagał. Cześć tedy pokuty / lecz nie cáłą y zupełną odpráwił. Dla czego karánia przez Proroká opowiedziánego nie vßedł / y lizáli pśi krew iego. 3. Reg. 22. v. 38. Potrzebá to ießcze przypomnieć / iż mimo tych / co się kradzieżą abo zdzierstwem / ábo lichwą báwią / że nie wspomnię kupieckich zdrad y oßukánia / o czym Wielebny X. Márcin Smiglecki Societatis IESV, wielkiey náuki y świątobliwośći kápłan / dostátecznie po polsku napisał / bárzo śiłá znáyduie ludzi / co do restytucyey de iustitia są obowiązáni / á mniemáią niektorzy / iż kiedy z dekretu sądu świeckiego odprzyśięgáią się czego / że iuż do satisfákcyey / y przed Pánem Bogiem przy śmierći / y ná onym generalnym straßnym sądźie / bliźnym vßkodzonym nie powinni / zá te niesprawiedliwość odpowiádáć: ná czym się bárzo mylą / y sumnienie swe bárzo záwodzą. Osobliwie owi / ktorzy się długow powinnych / puśćizn / powinnośći iákich wedle kontraktow y intercyz niewykonánych / ßkod vczynionych / y processow práwnych przećiwko sobie przewiedzionych / ktore vmyślnie z ßkodą bliźniego włoką się ábo ná śmierć / ábo inße przypadki dochodzącego spráwiedliwośći czekáiąc / ábo iákiey zdrády ßukáiąc / przez ktoraby złośliwie mogł vlecz satysfákcyey. Wiec rzeczy pobránych / przywłaßczonych / odprzyśięgáią / y drugich ná to zá świádki náymuiąc / duße y zbáwienie záwodzą. Bo acz w sądzie świeckim iuż przez tákowe przyśięgi od práwá świeckiego wolnymi zostáią: Jednák in foro conscientiæ, nie mogą być tákowi przyśiężnicy niespráwiedliwi przez żadnego kápłáná rozgrzeßeni / áżby to wßytko przy prawdziwey skruße bliźnym swoim / kośćiołom / kápłánom / sierotom / vbogim / Rzeczypospolitey / &c. &c. skutecznie powroćili / ábo nágrodzili. A bárzo się to v nas w

Polßcze

Polſzcze zágęściło / co wolą duſze ſtrácić / niżeli co winien zápłácić. Jeſzcze y ci obowiązáni ſą do reſtytucyey / ktorzy choć ſámi czego nie czynią / ále z drugiemi ſą grzechu vczeſtnikámi / ná iákiey rzeczy cudzey nieſłuſzne wźięcie pozwaláiąc / roſkázuiąc / z ſpoł biorąc / cudze rzeczy nie ſłuſznie wźięte do ſiebie przyimuiąc / nie oznáymuią / ábo táią / nie zábiegáią ſzkodźie ludzkiey / rádząc / świádcząc / biiąc / pochlebuiąc / potwárnie oſkarżáiąc / ſławiąc / cudzą rzecz z wiadomośćią nieſłuſznie wźiętą kupuiąc / czego v nas w Polſzcze dośyć / y w nalog to iuż z wielką nieſpráwiedliwośćią záſzło; ná Pácholiki / ná Czeladź / y ná inſze oſoby tákowe nieſłuſznośći niektorzy ſkłádáią / ſámi ſie czyniąc ſpráwiedliwemi. A Páwel ś. vczy / ad Rom. 1. Iż godni ſą śmierći / nie tylko co czynią / ale też co pozwaláią czyniącym. Y ś. Hieronim: Non fur ſolum, ſed ille reus tenetur, qui conſcius furti, quærente Poſſeſſore, id eſt, Domino non indicat. Qui furto vel rapinæ, ſine ſuo periculo poteſt obſiſtere, & non facit, & præcipuè, ſi ſibi ex officio competit; ſicut Princeps, qui ex officio iuſtitiam conſeruare tenetur, reſtituere obligatur. Tá więc impunitas & conniuentia magiſtratuum przyczyną ſyc zwykłá wielkie bezprawia. Bo gdźie prędko ztemu ſię nie zábiegá / y ná vrzędźie bedący / iákoby przez ſpáry pátrząc / gdy ſwowolnych kárác zániedbywáią / in priuilegiorum ius pernicioſa corruptela ab improbis aſſumitur. Diſt. 8. c. mala. A tym ieſzcze bárziey / gdy od możnieyſzych ludźie przewrotni obronę ſwą máią / y práwem czynić o krzywdy nie dopuſzczáią. A iáko mowi Kánon: Qui poteſt obuiare & perturbare peruerſos, & non facit, nihil aliud eſt, quàm fauere eorum impietati. Nec enim caret ſcrupulo ſocietatis occultæ, qui manifeſto facinori deſinit obuiare. O iáko też tákowych śiłá ſędźiow / co ábo dla pokrewnośći / ábo dla przyiáźni / á boday y nie dla vpominkow / nieſłuſznemi dekretámi ludźi winnych vwalniáią / á vkrzywdzonych do wietſzey ſzkody / odſądzáiąc ich włáſnośći przywodzą. Y dla tegoż ná ſię / ábo ná ſwoie ſumnienie tákowe reſtitutiones obaláią. A quotusquiſque eſt, co ſię tego wielkiego grzechu Pánu Bogu winnym wyznawa / y zań / z Zácheuſzem dośyć vkrzywdzonym v nas w Polſzcze vczynił? śiłá y tákowych / co ábo ſámi / ábo Oycowie ich (á dobrze o tym Potomkowie wiedzą) grunty / bory / role / młyny / ſtáwy kośćielne /

 Krolewſkie /

Krolewskie / ábo samsiedzkie sobie vsurpnia / przywłaszczáia / biora / przez niesprawiedliwe gránice / przez krzywoprzysięstwá / processy przewrotne y rożne zdrády. A pośiadszy to ták niesprawiedliwie / mala fide trzyma / nie daiąc sobie perswadowáć / żeby abo to powrocił / ábo z inád przystoynie y słusznie vkrzywdzonym nagrodził. Czego ieśli nie vczyni ktożkolwiek táki iest / niechay wie / iż iest in statu damnationis æternæ. Retentio enim rei alienæ inuito Domino furtum est, quod prohibetur septimo Decalogi præcepto. Hinc illud Augustini in Epist: 54 ad Macedon. quod refertur. 14. q. 6. Can. Si res aliena propter quam peccatum & reddi possit, & non redditur, pœnitentia non agitur, sed simulatur. Si autem veraciter agitur, non remittitur peccatum, nisi restituatur ablatum, iáko się wyżey wspomniało / zkąd one wierszé:

Restituat capiens aliena, quisq; minister,
Iussio, consilium, consensus, palpo, recursus
Participans, mutus, non obstans, non manifestans,
Consentiens, operans, defendens, non reprehendens.

Ktore ták po polsku przełożyć możesz.

Cudza rzecz powroć wźięta, chceszli wniść do niebá,
Okoliczność wrocenia, tę wiedźieć potrzebá.
Gdy cudzą rzecz wźiąć każesz, rádząc, pochlebuiąc,
Pozwaláiąc, przyimuiąc, milcząc, y społkuiąc,
Ani przekázy czyniąc, áni oznáymuiąc,
Sam czyniąc, á złoczyńce broniąc, nie strofuiąc.

Niesprawiedliwośći te wszytkie / wielka w duszach Chrześćiáńskich szkodę czynią. Lecz y tá nie mnieysza: á w Polszcze zágęszczona niesprawiedliwość iest / iż fundácye Plebáńskie podawcy pobráli / iáko role / łąki / stáwki / ogrody / dźieśieciny / y poddáne do Folwárkow swych przyłączywszy / á kośćioły pustkami zostáwiwszy / dla ktorey niezbożnośći / y świętokráctwá / offiáry święte / y wszelkie nabożeństwo vstáło / dźiatki bez Chrztu / á stárszy bez słowá Bożego / y náuki Chrześćiáńskiey zostawáia / bez spowiedźi / bez Sákrámentow świętych iáko Pogánie vmieráią. O Tyráńskie á niezbożne serce! o brzydkie łákomstwo! weźmieć pod czás Wielkonocny ten Pátron iákiego kápłáná / y tym swoie niezbożność / łákomstwo y świętokráctwo pokryć chce / iákoby szydząc z Páná Bogá / y iego spráwiedliwośći /

dliwośći / iákoby tylko pod Wielkanoc Páná Bogá / á nie przez wßytkie dni y cząśy z nabożenśtwem potrzebá. Káżdy tákowy / niechay wie / iż ten wßytek prowent / ktory z prowentow kośćielnych pobrał y bierze / potrzebá cale y skutecznie powroćić dawną fundácyą. Zá te záś stráte duß / wieleby trzebá pokutowáć / y Páná Bogá / rożnymi satysfákcyámi iednáć. Nie może tedy żaden spowiednik Pánow żołnierzow / y inßych osob / co sie wyżey námienionemi grzechámi obćiążáią / rozgrzeßyć validè / iedno z tą kondycyą / áby wźięte niesłußnie rzeczy powroćili / ábo vßkodzonym / y vkrzywdzownym słußnie nágrodźili / excepta summa inopia pœnitentis, iáko ś. Hieronim napisał: Nemo qui rapit, moriens si habet vnde reddat, saluatur. Si eos quorum fuit, inuenire non poterit, Ecclesiæ vel pauperibus tribuat. Gdźieby tedy vczynił Spowiednik / áby penitentatá bez satisfákcyey / y nagrody vkrzywdzonym rozgrzeßył / wielkaby nieśpráwiedliwość popełnił / y tákowa ábsolucya żádney wagi mieć nie może. A tenże kápłan / byłby vczesnikiem tákowey nieśpráwiedliwośći / dla wielkiego głupstwá swego / wedle onych słow Páńskich v Matth. 15. v. 14. Si cæcus cæco ducatum præstet, ambo in foueam cadunt. Należy tedy tákowego spowiedniká ßukáć / coby trád ten vmiał rozeznáć / y ktoryby od grzechow y przypadkow Stolice świętey Apostolskiey rozgrzeßeniu záchowánych / miał moc rozgrzeßenia. Bo dla tey nieśpráwiedliwośći / wpadáią w klątwę Papieską / iáko sie wyżey w pierwßym Rozdźiale vkazáło / nie tylko pœnitentes, co w Duchownych y kośćielnych dobrách zdźierstwá czynili / ále y Xiądz / coby od tego nie máiąc mocy rozgrzeßał / iáko o tym Bulla Cænæ Domini determinat.

Rzeczeß / są satisfakcye rożne / wßák może śie iáłmużną odkupić / dáß co do klasztorá / vbogim iáki groß / lubo też ná Mßą pro peccatis, tedy bede wolen. Odpowiádam / że mogą być satisfákcye tákowe / gdy śie niewie ßczegulnie osob / ktorymby śie iśćić potrzebá. Lecz należy w tákowych satisfákcyách æqualitatem záchowáć. Bo gdy weźmieß sto złotych / ábo zá tyle ßkody vczyniß / á nie dáß tylko trzy große iáłmużny / wielka to inæqualitas, y Pan Bog tákowey satisfákcyey / ktora może być ßyderstwem názwána / nie przyimuie. Mowi bowiem Duch święty: Prouerb. 1. Hostiæ impiorum abomi-

abominabiles, quæ offeruntur ex ſcelere. Dobrze nábyte y dobrym á ſzczerym ſercem Pánu Bogu offiárowane iáłmużny ſą iemu przyiemne. Nápiſał o tym Auguſtyn świety: Fortè aliquis cogitat, & dicit: Multi ſunt Chriſtiani diuites, auari, cupidi, non habebo peccatum, ſi ſuum illis abſtulero & pauperibus dedero. Sed huiuſmodi cogitatio à Diaboli calliditate ſuggeritur, nam ſi totum tribuat, quod abſtulerit, addit potius peccatum, quam minuat. A ná drugim mieyſcu tenże świety Doktor. in lib. de verb. Dom. Serm. 35. Dona impiorum non probat altiſſimus, nec reſpicit in oblationes iniquorum, nec in multitudine Sacrificiorum eorum propitiabitur peccatis. Qui offert ſacrificium de ſubſtantia pauperum, quaſi qui victimat filium in conſpectu patris ſui. Panis egentium, vita pauperis eſt, qui defraudat illud homo ſanguinis eſt. Qui aufert in ſudore panem, quaſi qui occidit proximum. Qui effundit ſanguinem, & qui fraudem facit mercenario, fratres ſunt. A iż w lekkim vważeniu klątwy kościelne / y Kánony v Pánow Żołnierzow / y v Pánow Swieckich zoſtáły / bo ták zwykli mawiáć / iż tylko Xieża do Kánonow y Duchownego práwá należą / á nie wſzyſcy Chrześciánie. Przeto o tym piąty Rozdział krotko roſtrząśniemy.

ROZDZIAŁ V.

Iż Pánowie Żołnierze, y wſzyſtkie Swieckie Chrześciáńſkie oſoby Kánonow powinny ſłucháć.

WSzyſcy ogolnie wierni Chryſtuſowi / ieśli chcą być zbáwieni / podlegáć y poſłuſznymi być máią Oycowi świetemu Papieżowi / Biſkupowi Rzymſkiemu. Abowiem ieden Kościoł świety powſzechny Kátholicki / y ten Apoſtolſki / z przymuſu wiáry wyznawáć / y trzymáć powinniſmy / procz ktorego áni zbáwienia / áni odpuſzczenia grzechow mieć nie możemy. Zá opowiedzeniem oblubienicá / in Cant. c. 6. v. 8. Jedná ieſt gołębicá moiá / doſkonáła moiá / iedná ieſt mátce ſwoiey / wybrána rodzicielce ſwoiey / ktorey vnum corpus miſticum

cum wyraża/ ktorego głową Chrystus / w ktorym ieden Pan/ iedná Wiárá / ieden Chrzest / ieden zwłaszcza był czásu potopu korab Noego znáczacy ieden Kościoł / ktory ná iednym łokciu dobudowány y dokonczony / iednego (to iest Noego) rządźce y sprawce miał. Czego nie było w tym korabiu / wszytko ná ziemi potop poznośił. Ten tedy czćić powinnismy / á iedyny gdy mowi Pan przez Proroká : *Wyrwi od mieczá Boże duszę moię, y z ręki pśiey iedyne moię.* Abowiem zá dusze / to iest zá sámego siebie głowe oraz / y zá ciáło modlił sie / ktore ciáło / iedyny zwłaszczá kościoł názwał dla oblubienicá wiáry táiemnic / ábo Sakrámentow / y miłośći kościołá / iáka iedność czyni. Ten iest sukienka oná Páńska nie szyta / ktorey nie rzezano / ále losem sie cáła dostáłá. In extrauag. c. 1. vnicam sanctam. szeroce o tym per Turecrem. in summa de Eccl. & Belarm. Card. in Apologia contra Iacobum Angliæ Regem. A przeto iednego kośćiołá / y iedynego / iedno ciáło / iedná głowa / nie dwie głowie (iákoby dziwowisko) to iest Chrystus / y Chrystusow Wikáriy Piotr / y Piotrow Nástepcá / gdy Pan sámemu Piotrowi mowi : Pasce oues meas. Ioan. 21. *Páś owce moie*, moie mowi / y powszechnie / á nie szczegulnie te ábo owe. Przez co iemu poruczył wszytkie / rozumie sie. Badź tedy Grekowie / badź Heretycy / ábo ktorzy inszy mowią / że Piotrowi y iego Nastepcom nie sa poruczeni / przyznác potrzebá / że w lidzbie owiec Chrystusowych niemáią być policzeni : Bo mowi Pan Ioan. 10. v. 17. *Że iedná iest owczárnia y ieden Pásterz*, iáko táż extrauagans determinat. y świety Thomasz / part. 3. q. 30. ar. 1. in addit. vczy. W tey owczárni Piotrowi y Piotrowym nástepcom dał Pan te moc y władza mowiąc : Quodcunque ligaueris super terram, erit ligatum & in cælis. Matt. 16. v. 19. *Cobykolwiek rozwiazał ná ziemi, ma być y w niebie rozwiazáno.* A dlategoż Nástepcy Piotrá świetego / Papieżowie świeci / gdy co owcom swoim / przez swoie Kánony ábo konstytucye roskazuią / y do wykonánia ich obowiezuią / iáko poddáni przełożonego swego práwo wykonywáć y obserwowáć powinni / glos. in cap. Can. statuta. vers. ab omnibus. Ktorzykolwiek bowiem zwierzchnośći podlegli sa / podpádáią y pod práwo / ktore stánowi owa zwierzchność. S. Thom. in 1. 2. q. 96. art. 5.

Et

Et ſpeculator de Conſtit. n. 5. Iż tedy Chryſtus Pan/ ktoremu od Bogá Oycá dáná ieſt omnis poteſtas in cœlo & in terra. Matt. 28. ver. 18. dał moc władzą y rząd poruczył kośćiołá ſwego Piotrowi y Náſtępcom iego/ y obiecał być przytomnym tey gubernácyey áż do ſkończenia świátá v Mátheuſzá w tymże rozdźiale. Záprawdę trudno ſię z poſłuſzeńſtwá Papieżow Oycow śś. y praw ich wyłamywáć máią Pánowie Zołnierze/ y wſzyſcy Pánowie Swieccy/ iákieykolwiek kondycyey znáyduią ſię/ ktorzykolwiek w tym iednym kośćiele pod iedną głową/ Wikáryim Chryſtuſowym być ſię ozywáią/ y chcą być zbáwieni przy ſzczyrym wyznániu ártykułu Symboli Apoſtolici: Credo ſanctam Eccleſiam Catholicam. A przetoż práwu Duchownemu/ ktorekolwiek śćiąga ſię ná oſoby świeckie (bo niektore ſámym tylko oſobom Duchownym należy) podlegáć máią Pánowie Swieccy/ y świątobliwie iáko Boſkie przez Duchá świętego dyktowáne y ſtánowione wykonywáć/ y obſerwowáć/ ták czáſu woyny/ iáko y pokoiu. Bo záwſze poſłuſzeńſtwá potrzebá y vczćiwośći/ káżdey zwierzchnośći/ á pogotowiu ſámemu Pánu Bogu/ od ktorego Pokoy y Woyná. Sicut enim in poteſtatibus ſocietatis humanæ maior poteſtas minori ad obediendum proponitur, ita Deus omnibus, S. Auguſt. relatus in cap. Quæ contra diſt. 8. Jáko ſię bowiem ná początku pierwſzego rozdźiału powiedźiáło z náuki Páwłá świętego. Iż wſzelákie zwierzchnośći przez Páná Bogá ſporządzone ſą/ á ten porządek miedzy nimi nie może być iſtotny/ iedno żeby iedná zwierzchność drugiey podlegáłá/ zwłaſzczá więtſzey mnieyſza: á więtſza tá być muśi/ ktora zbliża ſię ku Bogu y rzeczy niebieſkich/ dla ktorych otrzymánia/ narod wſzytek człowieczy ieſt ſtworzony/ wźięłá ádminiſtrácyą. Tá záś mnieyſza być muśi/ ktora ſię przy źiemi báwi/ y doczeſnych tylko ma pieczą. Przeto tá aby owey podlegáłá/ ſam rozum vkázuie. Przez owę iáko zacnieyſzą chćiał Pan Bog ſpráwowáć/ y do ſiebie poćiągáć mnieyſzą. Nie rzekł bowiem żadnemu z Krolow/ ále Kápłánowi idącemu z Kápłánow/ ktorzy byli w Anathoch v Jeremiaſzá w pierwſzym: *Otom ćię poſtánowił nád Narodámi y Kroleſtwy, ábyś wyrywał y rozrzucał, budował y ſzczepił.* Dwoie Pan Bog vczynił świátłá ná twierdzy niebá: Swiátło więtſze/

áby

áby pánowáło dniowi / Swiátło mnieysze / áby pánowáło nocy. Obcże wielkie / ále przecie iedno więtsze. Do twierdze tedy niebá / to iest powszechne^o kościoła / vczynił P. Bog dwoie świátło / to iest / dwoie postánowił dostoyność y zwierzchność. Jedne Biskupia powage / á druga władza Krolewska. Jednák owá iż dniowi pánuie / to iest w Duchownych rzeczách / więtsza iest / a tá záś mnieysza / iż ćielesnym y doczesnym. Jáko tedy miedzy słońcem y mieśiacem / ták miedzy Biskupámi y Krolámi / łácno rozeznáć rożność / in cap. solitæ de maiorit. & obed. á Chryzostom święty / homil. 83. in Matt. Krolewską dostoyność / nie tylko Biskupom / ále y Dyakonom wyznawa być podległą. Ták bowiem do Dyákoná swego mowi: Si Dux quiſpiam, ſi is qui diademate ornatur, indignè adeat, cohibe, & coërce, maiorem tu illo habes poteſtatem. A Gelazyusz do Anástázyuszá Cesárzá: Noſti (*inquit*) fili clementiſſime, quod licet præſideas humano generi, dignitate rerum terrenarum, tamen Præſulibus Diuinarum deuotus colla ſubmittis. A niżey tenże: Subdi te debere cognoſcis religionis ordine potius, quam præeſſe. Noſti itaque ex illorum te pendere iudicio, non illos ad tuam redigi poſſe voluntatem. Jest to błąd Heretycki / táki dawno iest potępiony / ktorego sie nászy Politycy ieli / y iáwnie á głupie twierdzą / że tylko na Xiężá ma Oćiec Swięty / iáko głowá w kośćiele Páńskim y Biskupy / ktorzy ná mieysce Apostołow nástąpili / y drudzy Kapłáni / śiedmdźieśiąt inszych vczniow Páńskich mieysce trzymáiący / máią swoie iurysdykcyą w rzeczách Duchownych / a nie ná Swieckie osoby. Tá tedy mowá y rozumienie / iest przećiwko powszechnemu wszytkiego Chrześćiáństwá rozumieniu / y członkom wiáry powszechney Chrześćiáńskiey: Wierze Kośćioł powszechny Kátholicki / ktory iest widomy / y widoma ma głowe Námiestniká Chrystusowego / ktoremu wszytkie Páństwá Chrześćiáńskie / wiáry powszechney Rzymskiey Kátholickiey / y Pánowie ich / abo sámi przez sie / iáko niegdy bywáło / abo przez posły swe posłuszeństwo niezmyślone zdawná pokornie oddawáią. Co y Krol J. M. teráźnieyszy WLADYSLAW Czwarty / nam szczęśliwie pánuiacy świeżo vczynił / przez posłá swego / in vim ſubiectionis cáłuiąc nogi Oycá Swiętego. Ktorzy tedy w tym błę-

dźie/ vpornie chcą zostáć/ á nie obaczą śię / niech wiedzą / że śię z owczárnie Chrystusowey z odszczepieńcámi wyłączáią / y zbáwienie trácą. Bo gdy Kánonow słuchać nie chcą / klatwámi wzgardzáią / zwierzchność od Páná Bogá sámego postánowioną depcą / y srzodkámi / ktorymi Duch świety przez to práwo / tákie sam przez dostoyność Biskupią y Kapláńską do żyćia przystoynego, á naprawy złych obyczáiow dyktuie, / pogárdzáią / sámemu Pánu Bogu sprzećiwiáią śię / sądząc śię nie ná náuce / nie ná postánowieniu y Dekretách Oycow śś. y nie ná práwách powszechnych / ále ná swym rozumie mniey rostropnym / y Heretyckim. Quid autem iniquius eſt, quam impia ſapere, & ſapientioribus, doctioribusq; non credere, ſed in hanc inſipientiam cadunt, qui cum ad cognoſcendam veritatem aliquo impediuntur obſcuro, non ad propheticas voces, non ad Apoſtolicas literas, nec ad Euangelicas autoritates, ſed ad ſemetipſos recurrunt, & ideo magiſtri erroris exiſtunt, quia veritatis diſcipuli non fuerunt. Leo Papa Epiſt. 10. ad Flauianum. Vpomina Duch świety tákowey hárdośći ludźi: Fili mi, habe fiduciam in Domino ex toto corde tuo, ne innitaris prudentiæ tuæ, ne ſis ſapiens apud temetipſum. Prouerb. 3. Posłuszeństwá tedy szczerego káżdey zwierzchnośći potrzebá / ktore Pan Bog nád ofiáry przekłáda y płáći. A osobliwie sámemu Pánu Bogu w dostoynośći kápláńskiey świątobliwie ma być oddawáne. Sola eſt, quæ fidei meritum poſſidet obedientia, ſine qua quiſque infidelis eſſe conuincitur, etiamſi fidelis eſſe videatur. S. Greg. in Moral. lib. 35. c. 13. Vpomina Mędrzec z Duchá ś. Prouerb. 7. v. 2. Fili, ſerua mandata mea, & viues, & legem meam, quaſi pupillam oculi tui. Et Eccleſiaſticus 15. v. 14. Deus ab initio conſtituit hominem, & reliquit illum in manu conſilij ſui. Adiecit mandata & præcepta ſua: ſi volueris mandata ſeruare, conſeruabunt te.

ROZ-

ROZDZIAŁ VI.

Co zá przyczyny ſą, ototych náiáżdow Dobr Duchownych, y błędow wyżey obiáśnionych.

W Podziwieniu to wielkim, v wielu ſámych bacżnych, rozumnych y pobożnych PP. Swieckich zoſtawa, iż śiłá braci, tegoż ſtanu lekkomyślnie, vpornie, á potwárnie, nie tylko w pośiedzeniu prywatnym, o Duchownych oſobách mowią, ále y ná Seymikách, iáko iákie odſzczepience, y nierządne ſyny, od śiebie odrzucáią, gárdzą, y mieyſcá im miedzy ſobą dáć niechcą. A ieśli dádzą, y co przerzec pozwolą, tedy z kontemptem to przyimuią, nieucżćiwemi żártámi, przymowkámi, á náoſtátek y ſukiem z deſpektem do Kápitul vkázuiąc drogę odpadzáią, iákoby iż Xiężą zoſtáli, przez to ſzláchectwo trácili. A lubo w domách ſwych máią bliſkich powinnych zacnemi Prálaty, co onymże ſámym pociechę, ozdobę, y rátunek przynoſzą: Pociechę, przyſtoynie y chwalebnie żyiąc; Ozdobę, że w onym domu pámiątkę, ktora iuż byłá dawno zgáſłá, wyſoką iáką w kośćiele Bożym doſtoynośćią odnawia: Rátunek záś, że co mu Pan Bog dał vdźiela, ieden więcey drugi mniey, iáko kto Pánu Bogu záſługuie. Bo niektorzy máietności, co więtſzy doſtátek máią kupuią, drudzy ſyny w ſzkołách, coby z nich niewiedźieć co było, doſtátkiem opátruią, y chowáią, z iákich potym ludźie wielcy wychodzą. Drugich Corki, abo ſámi poſáżą, abo do poſagu znácznie ſię przykładáią, y z wielkiemi ludźmi, powagą ſwą, przyiáźnią wiążą. A niektorych záś zgołá, z żonámi, y z dźiećmi żywią, á przy tym y modlitwámi ſwemi, y ofiárámi błogoſłáwieńſtwo v Páná Bogá iednáią. Przećię iednák żadney zá to Duchowne oſoby należney wdźięcżnośći nie odnoſzą. Jedno prześládowánie, ná dobrá kośćielne náiáżdy, gruntow gwałtem y táiemną złą rádą odeymowánie, robot poddánych przymuſzánie, y niewoli wćiągánie przy inſzych krzywdách, ktoreby długo wſpomináć. W czym nie ták dalece oſobom Duchownym, iáko ſámemu Pánu Bogu, co ſię iuż vkázáło, iáſna ſię krzywdá y

wdá y wzgárdá dzieie. A temu nie tylko nászy bacznieyszy / y rozsądnieyszy / co sie Páná Bogá boią / ále y postronne narody dziwowáć sie muszą / bo przy tych nie foremnych postępkách / siłá inszych abusus w Polszcze vpátruią / y z nich sie śmieią / ktore záprawdę wszytkiey Koronie niesławę przynoszą. A kto ie dobrze vważy / trudno im ma nieprawdy zadáwáć / chybaby miał iść nie należnym bez rozsądku vporem / iákiego v nas niemáło. Krotko te abusus ieden dowćipnie zebrał. Polonia (*inquit*) est paradisus Iudæorum, infernus rusticorum, purgatorium Plebeiorum, Dominatus famulorum, confusio personarum, luxus fœminarum, frequentia nundinarum, aurifodinæ aduenarum, Cleri lenta præssura, Euangelicorum impostura, libertas prodigorum, prostitutio morum, pincerna potatorum, perpetua peregrinatio, assidua hospitatio, iuris inquietatio, consiliorum manifestatio, acquisitorum iniuriatio, Legum variatio, quam videt omnis natio. Przedsięwziętey książeczki / krotkość tych wszytkich abusus rostrząsáć nie dopuszcza / kilka tylko námienić sie może. Nazwał raiem Zydow dla tego / że większey ták priuatim iáko y publice ochrony doznawáią niżeli Chrześciánie / y sam stan Duchowny / bo Zydom prędszą sprawiedliwość / niż komu kiedy nefanda popełni / łácniey z tego bez káry wynidzie / niżeli kto inszy. Ná Seymikach y Seymach / więtszego fawotu niżeli stan Duchowny doznáią / żarliwą máią swoich praw y Przywileiow obronę. Mnieysze pogłowne ná Zydy stánowione / á niżeli ná Duchownych / przećiw prawu y przywileiom / gwałtem vpornym donatywy bywáią wyćiskáne. O co gdy ieden zacny Senator in facie totius Reipublicæ w Senaćie ná Seymie rostropnie mowił / y tę niesprawiedliwość obiáśniał / á żeby szafrány y pieprze Zydom / co ich byli nádáli powroćiwszy / nie z táką gorącośćią onych ochrániono / á bárziey niż bráci swey Stanu Duchownego nie broniono perswadował / śmiechem tę pobożną á sprawiedliwą sentencyą okryto. Jákoby to był śmiech bráći swey / Kośćiołom świętym y Bogu prawo gwałćić / á Zydy w báwełnę vwiiáć. Piekło chłopom napisał / káżdy być prawdziwą przyznà / kiedy przypomni / rozmyśli / y vważy / iákie to vbostwo bez dyskrecyey Chrześciáńskiey od wielu vtrapienie ćierpi. Każą dzień w dzień

robić /

robić, á wßytkich, gospodarzá, gospodynią, czeladź, dzieci, z domow ná záciąg wypędzą, nie zostáwiwßy, ktoby dla nich z roboty powroconych obiad, abo iaką wieczerzyczkę nágotował, każą bez wytchnienia iako iednym bydletom robić, biią, kátuią, morzą, więzią, y w więzieniu vmarzáią, żywo w ziemię zákopuią. Co ma poddany naylepßego, to mu wziąć, co pięknieyßego prostituere, z poślądu, ledaiáko, plugáwo, niedbale zrobiwßy, kozygę nie piwo, iáko iáką truciznę w kárczmách swych męczą, y drogo to opłacáć każą, broniąc zkąd inąd ná zdrowiu trunkiem dobrym zá pieniądze posiłku, á kto to wyliczy? niech się ći rekolliguią, y przypomnią sobie te niespráwiedliwośći, co się w nich obieráią, á bacżyć ich omnino niechcą, rozumieiąc, że z tymi ludźmi nie trzebá się po Chrześciánsku, ále po Tyránsku iákoby Pogánom spráwowáć. Záchwyciwßy tey od Pogan surowośći, ktora v nas Chrześcian, przy lepßey dyskrecyey y sprawiedliwośći, á ochronie y záchowániu bliźniego miłośći mieysca mieć nie ma. Bo ták vbogi iáko y bogaty krwią Chrystusową iest odkupiony, y v Páná Bogá nie idzie acceptio personarum, bonis zás fortunæ, non cum abuſu záżywáć należy, oczymby długi musiał być tráktat. Dosyć namienić w tey mierze oppreſſionem indiſcretam. Mießcżánkow też może się przypomnieć, ktorzy maią z dawna Przywileie swoie, ták w miastach Krolewskich iáko y w Szláchecckich, w iákich nieboźętá wielkie præiudicia ponoßą, bo im nie tylko robić, podwodowáć, y ledá przyczynkę nalawßy, pocztowáć y okupowáć się każą, ále y inße ciężáry ná nich gwałtem wkłádáią. przymußáią, że złych słodow, nie dawßy drew, chmielu, pomocy, robić ná stoł swoy piwo, á kiedy złe będzie (iáko to ze złego słodu być dobre nie może) przyrzucą ono, y oßácowáne wysoko, każą drogo płáćić. Sledzie, sol, żelázo ßynkuy, bierz zboże ledáiákie zá wielkie pieniądze, choć ináczey w tárgu. Wymawia się wziąć, zrzucą przed domem. Kiedy czego Pánu nie stánie, bierze z komory, z piwnice, z kramu, z obory bez pieniędzy. Nie wspominá się inßych niespráwiedliwośći, ktorymi się y Pan Bog obraża, y káżdy dobry brzydzi. Pánowánie sług w stanie Zołnierskim iásne káżdemu iest v nas w Polßcze, bo będąc sługą Rzeczypospolitey, abo też czyim prywatnym, byle był pod

Chorągwią,

Chorągwią / iuż iákoby w swym dziedzictwie / w dobrách Duchownych / Krolewskich / y Szláchecktich roskázuią. Od tych się ż insza mnieysza czeladź tey swey woli ná ten czás náuczyłá. Bo się vpomina swey zápłáty / choć nic dobrego nie zrobi / roskázuie sobie wytworne potráwy gotowáć / piwem rozlewáć / niesłycháne myto płácić / ieśli mu w czym nie wygodźisz domyśli / idźie precz / y wolno sobie po wśiách y miastách buia. Duchowieństwo iákie vblizenie w práwách / w wolnośćiách / y Przywileiách swych odnośi / inżeś po częśći w tey Xiążecce czytał. Lecz tego iest dáleko więcey / o czym iż drudzy pisáli / ia to ná ten czás opuszczam. Wolność márnotrawcow to więc spráwuie / iż się pielgrzymstwem báwią / y vstáwiczną gośćiną / iáko y Panowie Zołnierze / co się ode wśi do wśi po Koronie bez wstydu włoczą / y do Obozu ná Zołwiu iádą / ná konie biorąc obroki / ná przyszły czás opátrznośći nie mász. Nábywánie częste dostátkow z krzywdą bliźniego izali nie prawdźiwa? Jáko bowiem wiele krzywoprzyśięstw / zdrad / práktyk / Przywileiow / zápisow / działow zgod postánowionych / intercyz vtáienie / zákryćie / záprzánie / z kśiąg wymázánie. A kto to wyliczy? Odmiáná praw częsta / káżdemu iest iáwna / iáka się częstokroć z Práwem Bożym / y powszechnym Chrześćiáńskim nie zgadza / prywatne tylko pożytki / respekty / nie żadne publica commoda, przez vpor / przy nienawiśći ná czás te wáryácye Constitutionum spráwuią / z wielką niesławą v postronnych narodu Polskiego / ktorym się z tego śmiać słusznie przychodzi. Lecz wracamy się do przedśięwźięćia nászego / pytáiąc się co záprzyczyny onych náiázdow dobr Kośćielnych / co to iest wielki abusus. Krotko tedy ná to odpowiádáiąc / á circumstancye vważáiąc / te się z fundámentu przyczyny dáć mogą. Z prośbą iednák Pánow Zołnierzow / y PP. Swieckich osob / áby się o prawdę iáką / bączni / dobrzy / pobożni Cesarze / Krolowie / Xiążetá / y rozumni ludźie od kápłánow wdźięcznie przyimowáli / nie gniewáli / á ráczey się popráwili / y złe nałogi / y te abusus w dobre obyczáie odmienieli.

1. Naprzod tedy tá się przyczyná náyduie / okrutna chćiwość dobrego mienia / ktora ex patrimonio Christi nieprzystoynie y niezbożnie chćiáłáby się prędko vbogáćić / záślepiwszy oczy rozumu (bo

tákom-

łakomstwá tá iest istotna własność) że sądźi opák / & dicit: amor cæcus, dedecus esse decus. Bozą słuszność to iákąś y przystoyność poczytáią / agere prædam, czego sam Pan Bog zakázuie. A gdy się kto w tey niezbożności záwezmie / w wielkie niebespieczeństwá zbáwienia záchodźi. O czym Páwel święty wyráźną dawa przestrogę / pisząc do Tymotheuszá. Qui volunt diuites fieri, incidunt in tentationem, & in laqueum diaboli, & desideria multa inutilia & nociua, quæ mergunt homines in interitum & perditionem. Radix enim omnium malorum cupiditas, quam quidam appetentes errauerunt à fide, & inseruerunt se doloribus multis. 1. Timoth. 6. v. 9. Godne vważenia słowá wszytkie Apostolskie / ktore Duch święty dyktował / ále te osobliwie / errauerunt à fide: Iż ći ktorym pánuie łakomstwo / o Bogá nie dbáią / wiáry iego odstępuią / gdy się z chćiwośći / y na dobrá iemu poświecone rzucáią / gdy przykazań Páńskich co tey niespráwiedliwośći zakázuią / słucháć niechcą / y zwierzchnośćią od Páná Bogá postánowioną iáwnie gárdzą.

2. Druga przyczyná być może / luxus ábo zbytek / w stroiách / w iedzeniu / w piciu niepomierny. Bo choć drugiego Pan Bog w máłym dostátku mieć chćiał / nád wolą Bożą / nád swoie kondycyą / nie ták iáko ie° Oyczyzny / ábo máietnośći prowent wynośi. Stroić się chce w ryśie / w sobole / w áxámity / y inne bławaty / vczty bogáte czynić / czeladź gromádną chowáć / rownáiąc się ludźiom dostátnim / ná co ich z swego nie sstawa. Przeto ná cudze / y Bogu nie przepuszczáiąc / ánimusz wynioslty / niezbożnie się rzuca. Słyszeliśmy od wielu co się chwalili / iż niżeli się z iednego miástá / gdźie mieli przez kilká niedźiel stánowisko roziáchali / ták dobrze Towárzystwo piło / że iedni po trzech set złotych / drudzy po piąći / drudzy y po sześći set złotych / zá ták krotki czás ná winie przepili. A z vbostwá tego wszytkiego wetowáli. Vważ iesli to pobożność / á nie wielki luxus.

3. Trzecia przyczyná / wielka zazdrość / y nienawiść przećiwko Duchownym: zazdrość / iż niektorych skromno żyiacych dostatek widzą / zkąd y nienawiść rośćie / ktorą Pánowie Swieccy niekto-

 rzy /

rzy / iákoby dźiedźicżnym sposobem potomkom podáią. Bo dźieci swe z młodu bárzo tym gorßą/przy nich vstáwicżnie o Duchownych ßemrząc / y do tey ochydy przywodząc. Z nienawiśći tedy oney / od oycow podáney / synowie w tákowym się grzechu ćwiczą / choćiaż pod czás od sámych Duchownych ná náuki nákład biorą / y miásto wdźięcżnośći onego dobrodźieystwá wźiętego / y zá chleb kośćielny / ktorym się páśł z młodośći / sstawa się wielkim nieprzyiaćielem / że nie tylko obmowiskámi stan Duchowny łży y ßkárádźi / ale też y dźiedźictwo Chrystusowe / ktore osobom Duchownym w ádministrácyą podał / naieżdża / mßczy / y niemiłośiernie vbostwo trapi. Iśći ono / co Dawid święty Prorok powiedźiał: Psalm. 37. Inimici autem mei, viuunt, & confirmati sunt super me, & multiplicati sunt, qui oderunt me iniquè. Qui retribuunt mala pro bonis detrahebant mihi.

Wielki grzech obmowisk / detrákcyi / y ßemránia przećiwko sługom Páńskim / ktory Pan Bog w Zydách onych z Ægyptu wyprowádzonych śmierćią ná puszczy pokarał / co przećiwko iemu sámemu / y przećiw sługom iego Aaranowi y Moyzeßowi ßemráli / ták iż z wielkiey liczby ludźi onych nie zostáło tylko dwáy / Kalep syn Jophone / á Jozue syn Nun / co weßli do źiemie obiecáney. Num. 26. ver. 65. Nie widźię y teraz żaden do niebieskich obiecánych rádośći / ieśli w tym grzechu vpornie zakámiáłym zostáwáć będźie. A przeto Iákub święty vpomina: Nolite detrahere alterutrum fratres, qui detrahit fratri, aut qui iudicat fratrem suum, detrahit legi, & iudicat legem. Iacob. 4. Custodite ergo vos à murmuratione, quæ nihil prodest, & à detractione parcite linguæ, quoniam sermo obscurus in vacuum non ibit. Os autem quod mentitur occidit animam. Sap. 1. & Prouerb. 4. Remoue à te os prauum, & detrahentia labia sint procul à te, est enim abominatio hominum detractor.

4. Czwarta przyczyna / wielka niezbożność abo brzydka pychá / ktora mátka tey niezbożnośći názywa. Lipsius in suis monitis, & exēplis politicis. Deflexio (*inquit*) altera impietas siue irreligio. Grāde vt sic dicam malorū malum, cum homo à ratione immo à na-

tura abit, contemptor Numinis aut negator, quod illa asserit, & hæc insevit, eo veniri solet, siue à superbia quadam, & rudi ferocia, siue à vitiorum magnitudine & cumulo, quæ animum in anciparunt, Deo enim se subtrahit, & ne illum timeat spernit. Itemque præmia omnia futura & pœnas. Nieszczesni tákowi / nieszczesliwe spráwy ich. Abowiem kto Bogá opuszcza / bywa też od niego opuszczony. A iáko mowi Páwel świety / ad Rom. 10. Sicut non probauerunt Deum habere in notitia, tradidit illos Deus in reprobum sensum, vt faciant ea, quæ non conueniunt, repletos omni iniquitate, malitia, fornicatione, auaritia, nequitia, plenos inuidia, homicidio, contentione, dolo, malignitate, susurrones, detractores Deo odibiles, contumeliosos, superbos, elatos, inuentores malorum, parentibus non obedientes, insipientes, incompositos, sine affectione, sine fœdere, sine misericordia. Qui cum Dei iustitiam cognouissent, non intellexerunt, quoniam qui talia agunt, digni sunt morte, & non solùm, qui ea faciunt, sed etiam qui consentiunt facientibus.

Rzeczesz / krzywde nam czynisz / iż nam co sie do tych defektow nie znamy / niezbożność / pyche / y gruba srogość zárzucasz. A dopior oś nápominał z Pismá świetego / ábysmy sie detrákciy strzegli. A ty sam tym pismem detrahis nászym dobrym postepcom. Krotko sie tedy iustyfikuie: Detractio ábo obmowisko to iest / kiedy kto z niecheći y nienawiśći / o bráćie y bliźnim mowi z vymá dobrey sławy iego ná ochydę v drugich. Czego sie tu nie czyni / ále tencel y koniec pismá / y nápominánia nászego / áby sie pyszni / niezbożni / y bez miłośierdźia ludźie poznawszy / do siebie te grzechy / w iákich so záślepieni obaczyli / vpámietáli / y nápotym pokutuiac tych złych nálogow wiecznie zániechali. Powinność bowiem tá iest kápłáńska / obiáśniáć y opowiádáć grzechy dla wystrzegánia sie ich. Clama, ne cesses, quasi tuba exalta vocem tuam, & annuncia populo meo scelera eorum. Isai. 58. v. 1. Opowiadamy tedy / że to wielka niezbożność / y wzgárdá Páná Bogá / woyne przeciwko niemu podnośić; Dobrá iego chwale dáne / y poświecone náieżdżáiac / y niszczac. Dobrym vczynkom / práwem wymyslnym / ktorych

mamy miec niebieska placą wstret czynić / y drogę záwieráć / pomnożenia chwały Boskiey zábraniáć / rożnych sektarzow pr..wem bluźnierstwá wárowáć. Wielka to niezbożność / y pycha práwá Kościołá Chrystusowego oblubienice iego łamáć / y táka moc ábo władzą przeciwko Bogu sobie przywłaszczáć. Pyta się v was Troycá Przenaświetsza: A naprzod Bog Oćiec do was ták mowi: Filius honorat Patrem, & seruus dominum suum. Si ergo Pater ego sum, vbi est honor meus? & si Dominus ego sum, vbi est timor meus? Malach. 1. Dopytywa się v was Bog Oćiec przez swego Prorokà / ieśli onego / ábo zá Oycá / ábo zá Páná maćie. Odpowiećie iż ták iest. Lecz izali ten Pan Zastępow / tworcá wszego stworzenia / świetokráystwy / zdźierstwy / nieposłuszeństwem / vćiskiem vbostwá / y táka hárdośćia vczczony bywa. Pomyśl á vważ / bo o twoie zbáwienie idźie. Quia dies Domini exercituum, super omnem superbum & excelsum, & super omnem arrogantem & humiliabitur. Isai. 2. v. 12. Nápomina y świety Piotr w swoim liśćie: Si Patrem inuocatis eum, qui sine acceptione personarum iudicat, secundũ vniuscuiusque opus, in timore incolatus vestri conuersamini. Deponentes omnem malitiam, & omnem dolum, & simulationes & inuidias, & omnes detractiones, sicut modo geniti infantes rationabiles sine dolo lac concupiscite. Pyta Chrystus Pan v was / iako niedgy od Száwłá się pytał. Actuum Apostol. 9. Dlá czego onego w członkách iego w vbogich prześládujecie / y wyrobek rąk ich / co nim żyć maią / gwałtem wydźieraćie. Durum est vobis contra stimulum calcitrare. Pyta się y Duch świety / dla czego prawdźie / ktorą przez sługi y kápłany opowiáda / rzadząc świety Kośćioł / nápominánia y nátchnienia dáie / chardźie się nieposłusznymi będąc sprzećiwiaćie / zápámiętywáiąc artykułu wiary. Wierzę w Duchá świetego.

5. Piąta może być tey niezbożnośći przyczyną PP. Zołnierzow z Pogány / z Schismátykámi y odszczepieńcámi nie ostrożna conuersatio, od nich ábowiem biorą y vczą się wiele złego; bo v tych nie mász boiázni Bożey / nie mász prawie żadnego nabożeństwá prawdźiwego / nie mász miłośierdźia / nie mász pokory / nie mász wstrzemieźliwość

mieźliwośći/ſpráwiedliwośći/przyſtoynośći/poßánowánia zwierzchnośći/ámi innych cnot Chrześćiáńſkich. Przeto od tych rożnych ſekt ludzi bierze ſie záráżá podlug ſłow Apoſtolſkich. 1. Corinth. 15. v. 33. Corrũpunt mores bonos colloquia mala. Záczym oſtrożne/ miáłoby z nimi być towárzyſtwo/ bo z iákim kto towárzyßy/ tákim ſie ſtawa. Cum ſancto ſanctus eris, & cum viro innocente innocens eris, & cum electo electus eris, & cum peruerſo peruerteris. Pſalm. 17. ver. 26. Od nich owo przyſłowie w vśćiech Zolnierſkich pewnie ieſt wzięte. Zolnierz miłośierny/ á zaletnik wſtydliwy/ nie doydą ſwych záwźiętośći. Od nich z Turſka/ po Cyrkáwſku ſtroie/ chody/ mowy/ obyczáie/ poſtępki.

6. Szoſta przyczyná/ że pod chorągwią w gromádźie zoſtáią/ dla czego w nádźieie gromadki śmielßemi ſie ná wßytko złe ſtawáią. A potęgę y męſtwo wprzod ná ſwoie bráćią/ kápłány/ vboſtwo bezbronne/ czego Pogáńſtwo w ſwych Prowincyách nie czyni/ iáko nieprzyiaćiele iácy w Oyczyźnie ſwey obrácáią. Zolnierz y Krol święty Dawid z Pánem Bogiem ſie ták vmawia: Fortitudinem meam ad te cuſtodiam: Quia Deus ſuſceptor meus es. Pſal. 58. ver. 10. Abowiem ty ieſteś błogoſłáwiony Pan Bog moy/ ktory vczyß ręce moie do potyczki y pálce moie do woyny. Pſalm. 143. Izali to przyſtoyná/ pobożna y świeta/ ábyś tę rękę ktorey ſam dawa śiłę/ ku wzgárdźie Bogá ſwego ná poddáne iemu oddáne/ y ná pomnożenie chwały iego poświęcone podnośić y obrácáć miał. Ná nieprzyiaćiele Krzyżá świętego y miłey Oyczyzny/ tę potęgę chorągwi/ á nie ná bráćią ſwą obrácáć należy. Są y inne przyczyny tey nieſpráwiedliwośći y niezbożnośći/ ále kiedy tych/ iáko przednieyßych przeſtáną pácyentowie/ łátwieyßa będźie/ drugie potym obiáśnić y leczyć.

Teraz zá krotkim pokazániem/ że te Stácye Zolnierſkie/ ábo rácżey zdźierſtwá/ gwałty y vćiſki vbogich dźieią ſie/ przećiwko práwu Bożemu/ y wßytkiego Chrześćiánſtwá/ y nie mogą być zá dobry zwyczay/ ále za wielki grzech poczytáne/ ktory ſumnienie wielce trudni/ záwodźi/ y ná wieczne potępienie ćiągnie. Przeto gdy tych złych nałogow/ y wßelkiey nieſpráwiedliwośći ßczy

kym sercem zániechaią Panowie Zolnierze / w łásce Bożey / w błogosłáwieństwie iego świętym / w nieśmiertelney dobrey sławie / v wszech postronnych zostawáć będą. Dá tákowym Pan Bog / záwsze pożądáne nád nieprzyiacioły pewne zwycięstwá / dá y bogáctwá / bez vtrapienia vbostwá. Ten ábowiem sąm bogáte ná świećie czyni: ten náwet wszytko obfićie / poćiesznie / dá wszytkim iáko to obiecał / gdy wprzod krolestwá niebieskiego / y spráwiedliwośći iego szukáć będziemy.